PROTOKÓŁ Nr 13/2003

z posiedzenia XIII zwyczajnej sesji RADY MIEJSKIEJ w Kraśniku przeprowadzonej dnia 2 października 2003 r. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kraśniku.

Obrady prowadził *Pan Ireneusz Ofczarski* – przewodniczący Rady Miejskiej w Kraśniku.

Sesja trwała od godz. 9^{00} do godz. 18^{00}.

Na 21 radnych w obradach uczestniczyło 21 radnych, co stanowi niezbędne quorum do podejmowania prawomocnych uchwał Rady Miejskiej.

Radni obecni na sesji:

1. Bieleń Stanisław
2. Członka Tadeusz
3. Goleń Piotr
4. Iracki Ryszard
5. Iwan Piotr
6. Jasiński Grzegorz
7. Jaszowska Anna
8. Kudła Wioletta
9. Lenart Agnieszka
10. Łomnicki Marian
11. Madej Danuta
12. Madejek Jacek
13. Marcinkowska Anna
14. Mąka Eugeniusz
15. Michalczyk Jacek
16. Ofczarski Ireneusz
17. Różyński Stanisław
18. Saj Tomasz
19. Staruch Krzysztof
20. Sznajder Mirosław
21. Węcławski Konrad

Lista osób spoza Rady uczestniczących w sesji w załączeniu do protokołu.

Ad. pkt 1:

Otwarcie sesji.

Sesję otworzył i powitał wszystkich przybyłych ***Przewodniczący RM - Ireneusz Ofczarski***.

Ad. pkt 2:

Uchwalenie porządku obrad.

Przewodniczący I. Ofczarski – zapytał czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos.

Radny M. Sznajder – w związku z tym, iż na poprzedniej sesji prosił pana Przewodniczącego, żeby zwrócił się do radcy prawnego UM z prośbą o pisemne uzasadnienie czy Rada proceduje w sposób właściwy nie umieszczając w porządku obrad punktu „Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta" i dotychczas nie otrzymał odpowiedzi, wnosi o odrzucenie porządku obrad w całości.
Jeżeli Rada nie uwzględni jego wniosku, zwraca się z pytaniem do radcy prawnego, w jaki sposób radny powinien zachować się na sesji w przypadku kiedy w porządku obrad jest punkt, który budzi jego wątpliwości. Wyjaśnił, że sprawa, która znalazła się w punkcie 9 jest wynikiem pisma, które do SM Metalowiec złożyli mieszkańcy budynku przy ul. Ks. Zielińskiego 4. Poinformował, że poparł tę inicjatywę oraz, że jest członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni. Zwrócił się z zapytaniem do radcy prawnego, w jaki sposób powinien się zachować, żeby nie naruszać przepisów ustawy o samorządzie gminnym. Pyta, czy powinien opuścić obrady, czy wystarczy sam fakt zgłoszenia do protokołu, że nie będzie głosował w tej sprawie. Powtórzył, że jest członkiem Rady Nadzorczej jak również wspólnota, w której zamieszkuje złożyła wniosek do SM.
Zapytał jak ma się zachować i czy może dojść do naruszenia prawa.

Radca prawny J. Leńczuk – poprosił o chwilę czasu na przeanalizowanie przepisów.

Przewodniczący udzielił głosu radnej A. Marcinkowskiej.

Radna A. Marcinkowska – poinformowała, ze Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego RM, której jest przewodniczącą, wnosi o wycofanie z porządku dzisiejszej sesji punktu 7 „Ocena bezpieczeństwa publicznego w mieście Kraśniku." Komisja wnioskuje również o umieszczenie tego punktu w porządku obrad następnej sesji.
Wyjaśniła, że na posiedzeniu w dniu 29 września Komisja analizowała materiały, które otrzymała od Komendanta Straży Miejskiej, jak również materiały otrzymane od Komendanta Powiatowego Policji.
Komisja stwierdziła, że materiały, które przedłożył Komendant Straży Miejskiej zostały przygotowane w sposób niewłaściwy. Materiał ten nie może stanowić merytorycznej

podstawy do faktycznej oceny stanu bezpieczeństwa w mieście, a przede wszystkim udziału Straży Miejskiej w realizacji tego zadania. Jednocześnie Komisja wnioskowała do Burmistrza Miasta, aby zobowiązał Komendanta SM do powtórnego, zgodnego z sugestiami Komisji, przygotowania analizy stanu bezpieczeństwa. Analiza ma być przygotowana w taki sposób, żeby umożliwiła ocenę tego zjawiska.

Przewodniczący I. Ofczarski – zapytał, czy Burmistrz podziela stanowisko Rady.

Z-ca Burmistrza K. Babisz – wyjaśnił, że zdecydowano o tym żeby nie wycofywać tego punktu z porządku, ponieważ to nie jest raport tylko Komendanta SM, ale także raport Komendanta Powiatowego Policji. Uważa, że należy ten punkt rozpatrywać jako całość, a dyskusja na sesji oraz wnioski z dyskusji będą czynnikiem do tego, żeby w przyszłości te sprawy były bardziej szczegółowo opracowane. Jeżeli Rada nie przyjmie tego punktu i nie przedstawi ewentualnych wniosków, wówczas trudno będzie poprawić analizę.

Radna A. Marcinkowska – wyjaśniła, że w protokole z Komisji jednoznacznie wskazane są sugestie i informacje dla Komendanta SM co w analizie bezpieczeństwa powinno się znaleźć. Analiza dokonana przez komendanta SM zajmuje ok. 1,5 strony. Jeżeli wskazuje się w analizie zagrożenia i uciążliwości dla mieszkańców Kraśnika np. kradzież mienia, włamania do mieszkań, piwnic, altanek, kradzieże samochodów, włamania do nich, kradzieże kieszonkowe, wymuszenia i rozboje również w szkołach, to są pusto brzmiące słowa. Uważa, że to są fakty, o których wiedzą nie tylko radni, ale również mieszkańcy Kraśnika. Powiedziała, cyt.: „...jeśli do punktu 5 (...) kradzieże mienia, mamy odpowiedź (...) Straż Miejska zwraca uwagę na osoby mogące dopuszczać się kradzieży. Poprzez patrole prewencyjne działa odstraszająco na potencjalnych złodziei. (...) Czy to nie jest kpina z nas radnych, czy to nie jest kpina z mieszkańców miasta Kraśnika? Dokładniej dalej mamy rozpracowaną przez 3 lata tabelę, w której mamy podsumowanie pracy w roku 2001 – 2002. Tu są dane, które mówią ile godzin przepracowała Straż Miejska na targu, na posterunku, w trakcie imprez, w biurze, inne – nie wiem co to są inne, ale jest? (...) Od ilości godzin, to kiedyś Wincentemu Pstrowskiemu płacono. Ja myślę, że w tej chwili winniśmy oceniać nie ilość przepracowanych (...) godzin, ale efekty i wyniki naszej Straży Miejskiej. Takich informacji, takich działań oczekujemy. (...) Ja osobiście powiedziałam Panu Komendantowi rzecz następującą: jeżeli nie wie jak dokonać takiej analizy, której my jako Komisja, z której my jako Rada Miejska, wiedzielibyśmy jaki jest faktycznie stan bezpieczeństwa, co robić, jakie działania podejmuje Straż Miejska, w takim razie ja odesłałam Pana Komendanta do stron internetowych. Taką doskonałą stroną jest strona założona przez Straż Miejską w Krakowie, (...) ale wskazałam również strony internetowe takich miejscowości jak my. Na podstawie tamtych wiadomości, tamtych analiz, my wiemy jakie działania prewencyjne prowadzi Straż Miejska, my wiemy jakie ma plany na przyszłość, wiemy co robi. A to, że mamy w mieście bójki, rozboje, włamania to my wiemy, ale ponieważ płaci się około 500 tys. na utrzymanie Straży Miejskiej z budżetu Miasta, (...) to jeżeli mamy poważnie podejść do tego tematu, daliśmy my jako Komisja Komendantowi Straży Miejskiej czas na uzupełnienie

materiału. (...) My jako Komisja jesteśmy przygotowani do wnikliwej analizy, ale to trochę potrwa. (...) Materiał przedłożony przez Policję wprawdzie został przedłożony później my rozumiemy dlaczego, ponieważ zaistniał zmiany kadrowe w Policji. Ale Komisja ten materiał przed swoim posiedzeniem miała, mało tego, przyszedł kompetentny pracownik z Policji, który na nasze pytania odpowiedział. A pytania kierowane do Straży Miejskiej, nie otrzymały takiej odpowiedzi, jaka winna być...” – koniec cytatu.

Radny T. Członka – jest zaskoczony postawą Burmistrza Babisza. To w jego zakresie kompetencji jest nadzór nad Strażą Miejską. Uważa, że burmistrz, nie dość wnikliwie przeczytał materiał przedłożony przez Komendanta Straży Miejskiej. Dokument, który otrzymali radni zaświadcza, że potraktowano radnych mało poważnie. Zwrócił się do Burmistrza, żeby szanował Radę i nie próbował się prześlizgnąć nad ważnymi społecznymi sprawami. Utrzymanie Straży Miejskiej kosztuje 560 tys. zł rocznie, dlatego mieszkańcy mają prawo wiedzieć co za te pieniądze Straż proponuje w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego.
Uważa, że dzisiejsza sesja jest przeładowana, dlatego ten punkt trzeba wyprowadzić z porządku. Uważa, że dyskusja nad tym tematem będzie długa i burzliwa. Zwrócił się do burmistrza Babisza, że podpisał trzy dokumenty tj Raport o stanie sportu i Raport o stanie oświaty, które dają podstawę i wiedzę do dyskusji, natomiast jeśli chodzi o raport Komendanta SM, to możliwa jest tylko i wyłącznie jego krytyka.

Radny M. Sznajder – uważa, że temat został źle przygotowany. Twierdzi, że aby dyskutować na temat raportu Straży Miejskiej powinno się posiadać Statut i Regulamin Rady Miejskiej, z którego wynika jakie SM ma kompetencje i zadania. Jeżeli radni posiadają te dokumenty powinni zagłosować za umieszczeniem tego punktu w porządku, jeżeli nie, prosi o odwagę i odrzucenie punktu z porządku.

Przewodniczący I. Ofczarski – przypomniał radnemu, że na początku kadencji radni otrzymali Statut Miasta i Regulamin Rady Miejskiej.

Radny M. Sznajder – sprostował, że miał na myśli Regulamin Straży Miejskiej.

Przewodniczący I. Ofczarski – zapytał burmistrza Babisza, czy podtrzymuje swoje stanowisko.

Z-ca Burmistrza K. Babisz – wyjaśnił, że również starał się przeanalizować przepisy, określające kompetencje Straży Miejskiej i Policji. Poinformował, że od SM może otrzymać informacje dotyczące bezpieczeństwa w mieście w każdej chwili. Zadaniem Straży jest współdziałanie z Policją i zapobieganie przestępstwom.

Radny M. Sznajder – zapytał o Statut i Regulamin Straży Miejskiej.

Z-ca Burmistrza K. Babisz – wyjaśnił, ze dokumenty te są dostępne w biurze Rady Miejskiej.

Przewodniczący I. Ofczarski – udzielił głosu radnemu P. Goleniowi.

Radny P. Goleń – zapytał kiedy będzie gotowy poprawiony, zgodny z obowiązującymi przepisami statut Miasta Kraśnika.
Powiedział, że materiał do dzisiejszego porządku obrad został przedłożony. Zgodnie z przepisami to Burmistrz powinien przedstawić Radzie porządek, natomiast Rada powinna go przegłosować. Uważa, że niepotrzebnie traci się teraz czas na dyskusję.
Powiedział również, że jest dzisiaj na Sali nowy Komendant Policji, którego chciałby poznać i wysłuchać, niezależnie od jakości materiałów przygotowanych przez Straż Miejską.

Radna A. Marcinkowska – uważa, że gdyby zapytać Komendanta czy można rozdzielić kwestię dotyczącą porządku, co należy do Policji, a co do Straży Miejskiej, w wielu miejscach powiedziałby, że są to działania wspólne. Uważa, że jeśli radni chcą ten materiał „odfajkować", to można to zrobić bardzo szybko, ale mieszkańcom nie o to chodzi. Twierdzi, że mieszkańcy mają prawo wiedzieć co w zakresie bezpieczeństwa robi SM. Powiedziała, że świetnie zna przepisy dotyczące funkcjonowania Straży Miejskiej. Uważa, że z raportu nie wynika jaki jest stan organizacyjny tych 14 zatrudnionych osób, nie wiadomo jaki jest podział, na jakie sekcje. Poza tym radni nie znają efektów pracy SM. Uważa, że Straż ma szerokie prawa: udzielanie pouczeń, nakładanie grzywien, ujęcia osób, które w sposób oczywisty zakłócają porządek, Straż ma również prawo i obowiązek współdziałania z instytucjami państwowymi i samorządem terytorialnym. Uważa, że Komendant Policji wybaczy, że dzisiaj nie będzie omawiany ten temat. Proponuje dać Komendantowi SM miesiąc na ponowne przygotowanie materiału, aby można było obiektywnie omówić temat. Powtórzyła wniosek z Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego o odłożenie tego tematu na miesiąc.

Przewodniczący I. Ofczarski – udzielił głosu radnej D. Madej.

Radna D. Madej – powiedziała, że miała możliwość zapoznania się z raportem Komendanta SM i uważa, że raport ten jej jako radnego i członka Komisji nie satysfakcjonuje.

Radny G. Jasiński – uważa, że o tej sprawie powinno się dyskutować w punkcie 7 porządku obrad, a nie w punkcie przyjęcie porządku. Powiedział, że dzisiaj Rada ma okazję gościć Komendanta Policji. Poprosił o podejście do sprawy całościowo i rozpoczęcie dyskusji w dniu dzisiejszym. Jest za nieodrzucaniem tego punktu z porządku.

Radna A. Marcinkowska – złożyła wniosek o przejście do głosowania.

Radny T. Członka – uważa, że należy koncentrować się na tych działaniach, które leżą w zasięgu Rady. Na działania Policji Rada nie ma wpływu, może jej jedynie pomagać, natomiast na działania SM Rada ma wpływ, ponieważ to ona zatwierdza środki na jej działanie. Twierdzi, ze jeśli nie ma żadnej informacji, a jedynie taką ile i gdzie strażnicy spędzili godzin, o wydaniu średnio w 2002 roku mandatów na 500 zł, a w miesiącu wyborczym tylko 30 zł, to widać, że to jest służba upolityczniona i bezefektywna. Jeśli Rada chce dyskutować o bezpieczeństwie, po to, żeby wypracować jakieś wnioski, to musi mieć rzetelny materiał od Straży Miejskiej – służby, którą Rada powołała. W przeciwnym razie, uważa, że tę służbę trzeba będzie rozwiązać.

Przewodniczący I. Ofczarski – poprosił radcę prawnego o udzielenie odpowiedzi na pytanie radnego Sznajdera.

Radca prawny J. Leńczuk – odpowiedział, że wystarczy odnotowanie w protokole, że radny nie głosuje w danej sprawie. Nie ma konieczności opuszczania obrad.

Radny M. Sznajder – uważa, że radni nie muszą znać orzecznictwa, interpretacji poszczególnych przepisów ustawy o samorządzie gminnym.

Radca prawny – powtórzył, że radny nie musi wychodzić z obrad, nie powinien głosować, natomiast ten fakt powinien być odnotowany w protokole.

Radny M. Sznajder – zapytał o łączenie funkcji radnego i członka rady nadzorczej. Radny ma na myśli swój udział w realizacji punktu 9 porządku.

Radca prawny J. Leńczuk – ponownie powtórzył, że wystarczy, żeby radny powstrzymał się od głosowania, co będzie odnotowane w protokole.

Radna A. Jaszowska – zapytała czy radny Sznajder ma się powstrzymać od głosowania, bo jest członkiem Rady Nadzorczej, czy dlatego że jest członkiem tej spółdzielni, bo radna również jest członkiem spółdzielni.

Radca prawny J. Leńczuk – wyjaśnił, że zrozumiał, że radny Sznajder jest jednym z nabywców, którego obejmie bonifikata, i dlatego uchwała będzie dotyczyć interesu prawnego radnego.

Przewodniczący I. Ofczarski – powiedział, że część osób będących w Radzie jest członkami spółdzielni, natomiast Spółdzielnia wystąpiła z wnioskiem o przekształcenie prawa wieczystego użytkowania w prawo własności. Członkowie Spółdzielni są potencjalnymi nabywcami od Spółdzielni, natomiast bezpośrednio zainteresowaną jest Spółdzielnia (władze Spółdzielni). Prosi radcę prawnego o ustosunkowanie się do tego.

Radny P. Iwan – powiedział, że wczoraj dowiedział się, że Przewodniczący RM oskarżył jego osobę do Prokuratury Okręgowej, że bezprawnie sprawuje mandat radnego oraz że nielegalnie pobiera diety. Na temat tego pisma wypowie się w interpelacjach, natomiast w związku z tym ma pytanie do radcy, jak ma się zachować w obliczu tego faktu. (art. 24 f ust 1 ustawy o samorządzie gminnym) Radny zapytuje czy jest legalnie na sesji, czy nie legalnie, czy ma prawo głosu w tej sprawie, czy powinien się wstrzymać, czy powinien opuścić obrady. Prosi także o opinię, czy jako Prezes tej Spółdzielni może uczestniczyć w głosowaniu.

Radny S. Bieleń – w imieniu swoim, radnego Sznajdera i radnego Iwana zgłosił oświadczenie. Cytuję:
„Ze zdumieniem w dniu wczorajszym powzięliśmy wiadomość od redaktora Dziennika Wschodniego, o wystąpieniu Przewodniczącego Rady Miejskiej Ireneusza Ofczarskiego, do Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Lublinie, oraz Prokuratury Okręgowej w Lublinie o stwierdzeniu nieważności naszych mandatów radnych Rady Miejskiej. Nawet będąc w pełni przekonanym o rzekomym bezprawnym pełnieniu przez nas tych funkcji, co nie jest jednoznaczne z popełnieniem jakiegokolwiek przestępstwa, Przewodniczący rady, powinien naszym zdaniem, choćby dla zachowania dobrych obyczajów, powiadomić nas jako osoby zainteresowane o złożeniu takich wniosków. Tak się, proszę Państwa niestety nie stało, i fakt ten dyskredytuje w naszych oczach Ireneusza Ofczarskiego jako Przewodniczącego Rady Miejskiej. Po analizie przepisów prawnych jesteśmy w pełni przekonani, że zarówno Wojewódzki Komisarz Wyborczy jak i Prokuratura Okręgowa oddali te wnioski. To po raz kolejny ośmieszy osobę Ireneusza Ofczarskiego i jego doradców prawnych. Czekamy niecierpliwie na rozstrzygnięcie Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego jak również Prokuratury Okręgowej w Lublinie i żądamy, aby w tym momencie Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał treść złożonych zarówno do Prokuratury jak i Komisarza Wyborczego wniosków.” – koniec cytatu.

Przewodniczący I. Ofczarski – uważa, że teraz należy przejść do uchwalenia porządku obrad, a na tematy interesujące przedmówców będzie można dyskutować w wolnych wnioskach.

Radny S. Różyński – uważa, że zaproponowany porządek został przedstawiony. Radni debatują teraz nad tym czy Rada jest w takim składzie ważna czy nieważna. Jeśli będą uchybienia wówczas, uchwały będą nieważne i zostaną uchylone przez nadzór uchylone. Uważa, że w takiej sytuacji niektóre punkty z porządku trzeba by było w ogóle wycofywać. Twierdzi, że punkt 9 należy przyjąć, przedyskutować. Jeżeli będą jakieś nieprawidłowości wówczas na pewno nadzór je uchyli. Należy podchodzić do sprawy apolitycznie. Uważa, że za dużo jest na sesjach podjazdów personalnych i proponuje, żeby radni, którzy mają coś do siebie, niech dochodzą swych racji po sądach, bo czas na sesjach jest cenny.
Jeśli chodzi o punkt 7 co, do którego miał się nie wypowiadać, ponieważ jest powiązany rodzinnie z Komendantem, wyjaśnił, że komisja oceniała tę analizę. Uważa, że do oceny

ładu, porządku i bezpieczeństwa w mieście będzie się przynajmniej raz w roku powracać. Sądzi, że dzisiaj należy przyjąć ten punkt w porządku i wypracować wniosek, co ewentualnie należy dalej działać i zwrócić uwagę na te zagrożenia. Radny uważa, że należy podjąć dyskusję, natomiast jeśli chodzi o sprawy personalne, to radca powiedział, że można się wyłączyć z głosowania.

Radny M. Sznajder – zauważa, że cytuję: „...doszło do sytuacji takiej, że nie chodzi tylko o rzecz moją, gdyż konkretnie w dniu 30 września, Pan Ireneusz Ofczarski złożył wniosek dotyczący mojej osoby. Wydaje mi się, że chodzi o rzecz bardziej ogólną, i dotyczącą większej grupy radnych, gdyż pan Ofczarski w tym piśmie zarzuca, że (...) doszło do naruszenia interesu prawnego z interesem prywatnym. Radny staje się sędzią we własnej sprawie itd. Tak, Panie radco prawny, można nazwać ideę tych zapisów ustawy? (...) Jako radny mam odczucie, że mamy w Urzędzie trzech radców prawnych, jeżeli zachodzi podejrzenie, że coś jest niezgodne z ustawą, Przewodniczący powinien procedować w ten sposób, że wystąpić o opinię radcy prawnego w danej sprawie, jak to miało w przypadku, jak był pan członkiem Zarządu Miasta, pana Zbigniewa W., który prowadził działalność gospodarczą a był członkiem Zarządu Miasta i ja w Prokuraturze udowodniłem, że jest niezgodnie z prawem. Wyście mieli opinię prawną (...) potraficie działać w ten sposób, że jeżeli są niejasne zapisy ustawy, to zwracacie się do radców prawnych. A chodzi o taką sytuację: radny jeden jest współwłaścicielem pawilonu handlowego, głosował za ustaleniem stawek opłat lokalnych – interes prawny. Radna głosowała za utworzeniem nowego podmiotu prawnego, (...) i zaraz uzyskał tam pracę mąż. Radny pracuje w szkole, która dzierżawi itd. Wszystko to się przeplata.(...) Jeżeli pan Ofczarski ma wątpliwości niech złoży na wszystkich radnych i na siebie. Czy jest Pan nadal współwłaścicielem pawilonu, głosował Pan za stawkami podatków lokalnych, miał Pan interes prawny, żeby nie były maksymalne? Miał Pan! Pani radna, chodzi generalnie, nie, ja nikomu nic nie zarzucam, dlaczego skoro są wątpliwości jest grono radców prawnych, dlaczego nikt nie występuje do radców? (...) Dlatego my chcemy o odrzucenie porządku, o zadziałanie. Ponieważ może się okazać jutro, że Pan, Panie Stanisławie, dyskutując na temat punktu: Bezpieczeństwo publiczne, Pana syn jest Komendantem, też procedury niewłaściwej i Pan Ofczarski złoży na Pana zawiadomienie. Ja wypowiadając się dbam o Pana również interes. Od czego są radcy prawni, dlaczego nie pomagają radnym? Radny nie musi znać pełnego orzecznictwa, dokładnej interpretacji punktów ustawy o samorządzie gminnym. (...) Pan Ofczarski wpuszcza w maliny, tylko, że z tych malin nie wyciąga tych, którzy krytykują go na sesji. I to jest niebezpieczny proceder.” – koniec cytatu.

Przewodniczący – Podziękował radnemu za zabranie głosu. Przewodniczący uważa, że tu opinia prawna nie jest potrzebna. Następnie udzielił głosu radnemu S. Bieleniowi.

Radny S. Bieleń – zwrócił się do Przewodniczącego, żeby potraktował żądanie trzech radnych o odczytanie wniosku, który został skierowany do Prokuratury Okręgowej i Komisarza Wyborczego, jako wniosku formalnego i odczytanie go teraz, a nie w

wolnych wnioskach, kiedy to radni będą już zmęczeni, jak i nie będzie już na sali osób zainteresowanych, jakie to wielkie przestępstwo trzech radnych Rady Miejskiej popełniło.

Przewodniczący – wyjaśnił, że te pisma są jednakowe, dlatego pozwoli sobie odczytać tylko jedno z nich. Poinformował, że radny P. Iwan otrzymał kserokopie tych pism. Następnie odczytał pismo skierowane do Komisarza Wyborczego w Lublinie. Poinformował, że decyzje te konsultował z radcą prawnym J. Leńczukiem.

Radny S. Bieleń – odesłał do art. 22 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Radny P. Iwan – zwrócił się do radcy z zapytaniem czy może głosować w punkcie 9, czy może głosować za porządkiem obrad czy nie powinien.

Radny K. Staruch – wyjaśnił, że Szkoła Społeczna, w której pracuje, wydzierżawiła majątek od miasta w 1998 r. na 10 lat, natomiast on radnym został nie tak dawno. Uważa, że za 3 – 4 lata nadal będzie szkoła dzierżawić budynek od miasta, a on może być radnym lub też nie. Poinformował, że nie ma w tym żadnych korzyści.

Radny T. Członka – wyjaśnił, że te informacje przyjmuje z niesmakiem, jest zaskoczony. Uważał, że mimo to, iż samorząd to działalność polityczna, to jednak po wyborach uda się stworzyć klimat do rozstrzygania tematów ogólnomiejskich na zasadzie racji merytorycznej. Powiedział, że jeśli są wątpliwości prawne, to są prawnicy, ale po wyborze ktoś podpisał akt wyboru radnego, ktoś podpisał legitymacje radnym. Uważa, że jeśli wątpliwość pojawiła się później, to trzeba zasięgnąć wiedzy u prawników. Decyzję w tej materii podejmuje Komisarz a nie Prokuratura, ale wcześniej należy ustalić ponad wszelką wątpliwość, jaki jest stan prawny. Uważa, że zdarzenie to jest dowodem na to, ze radni nie są w stanie wyeliminować ze sposobu swego działania intryg, podjazdów.

Przewodniczący – poprosił radcę prawnego J. Leńczuka o wyjaśnienie.

Radca prawny - poprosił o rozróżnienie dwóch podstaw prawnych i dwóch pojęć, jakimi operują przepisy ustawy o samorządzie gminnym. Pierwszy przepis to art. 25a ustawy o samorządzie gminnym, i tylko tam operuje się pojęciem interesu prawnego. Analizując aspekt interesu prawnego i pozbawienie możliwości głosowania w danej sprawie przez radnego, możemy odnieść tylko do dyspozycji tego konkretnego przepisu. Natomiast pojęcie przepisu art. 24 f, głównie ust. 1 i 2, nie operują pojęciem interesu prawnego. Jest to przepis wprowadzony przez ustawodawcę w celu eliminacji potencjalnych interesów, powiązań o charakterze majątkowym i w tym aspekcie trzeba dokonywać wykładni tego przepisu. Jeśli chodzi o przepis art. 25a dotyczący interesu prawnego, głównie w kontekście punktu 9 dzisiejszych obrad, ten interes prawny ma dotyczyć bezpośredniej sytuacji faktyczno – prawnej danej osoby, osoby fizycznej, radnego. Radca uważa, że

jeżeli ktoś z radnych, jako nabywca od gminy mienia komunalnego, będzie korzystał z przywilejów pod postacią bonifikaty, wówczas dotyczy to jego interesu prawnego. Radca uważa, że wtedy radny powinien powstrzymać się od głosowania, natomiast nie musi opuszczać posiedzenia. Ale zależy to jedynie od woli i decyzji radnego.
Następnie wyjaśnił, cytuje: „…nie widzę przeciwwskazań, żeby ktoś działając jako organ osoby prawnej powstrzymywał się od głosowania, bo nie działa w swoim interesie. Działa w interesie innego podmiotu, osoby prawnej, tu nie ma takiego bezpośredniego związku, ale powiadam kwestie interesu prawnego możemy rozpatrywać tylko i wyłącznie na kanwie wykładni przepisu 25a i to jest jedna kwestia. Druga kwestia, niezależna kompletnie od tej przed chwilą poruszonej, to jest kwestia związana z wnioskiem Pana Przewodniczącego, jaki skierował do organów ścigania i do Komisarza. Ja treść tego wniosku poczytuję dość oględnie, tj. moim zdaniem prośba Pana Przewodniczącego rozwianie wątpliwości prawnych przez dwa kompetentne do tego organy i podjęcie stosownych działań. Prokuratura może odmówić wszczęcia postępowania, może umorzyć postępowanie, jeżeli stwierdzi, że do żadnego naruszenia w istocie nie doszło. Zakładam, że Pan Przewodniczący będzie najszczęśliwszym człowiekiem wtedy, jeżeli takie dwie decyzje na biurku u pana Przewodniczącego się znajdą. Również nie da się wykluczyć, że organy ścigania podejmą postępowanie, będą prowadziły, jeżeli uznają to za stosowne, w związku z tym to pismo pana Przewodniczącego prawnym aspekcie oceniam jako bardzo oględne i nie przesądzające winy, nie antycypujące rozstrzygnięcia tych organów, a jedynie proszące o podjecie stosownych działań, a paleta tych działań jest przeogromna. Teraz merytorycznie jeśli chodzi o dyspozycje art. 24f, (…) tam w istocie moim zdaniem nie ulega wątpliwości, że przepis ten dotyka niektórych Państwa radnych, którzy zarządzają prowadzeniem działalności gospodarczej przy wykorzystaniu mienia komunalnego. (…) Zacytuję przepis: radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością – i tu już nie ma na własny rachunek – lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności – i tu już nie ma na własny rachunek.” – koniec cytatu.
Następnie poinformował jakie mogą być wątpliwości, a mianowicie, czy spółdzielnia prowadzi działalność gospodarczą, czy dany fragment działalności dotyczy zaspokajania potrzeb mieszkaniowych członków spółdzielni, i wtedy nie ma mowy o prowadzeniu działalności gospodarczej, czy też spółdzielnia prowadzi działania komercyjne w celu osiągnięcia zysku, działalność wtedy już prowadzi działalność gospodarczą. Należy zbadać, czy nieruchomości, które wykorzystują spółdzielnie, służą do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych mieszkańców, czy służą do prowadzenia działalności, której skutkiem ma być osiągnięcie zysku.
Kontynuował, cytuję: „Kolejne pytanie to jakie władztwo nad rzeczą stanowiącą własność gminy, powoduje wpadniecie w przedmiotowy zakres wspomnianego przepisu, czy to dzierżawa, czy to ma być użytkowanie, czy to ma być użytkowanie wieczyste i tu prawnicy wiedli spór w 93, czy 94 roku Trybunał Konstytucyjny, kiedy jeszcze mógł dokonywać powszechnie obowiązującej wykładni ustaw dokonał wykładni, i dokładnie

określił, że z wykorzystaniem mienia komunalnego, tzn. wszelkie formy wykorzystania tego mienia (…). Od 1997 r. Trybunał Konstytucyjny nie ma prawa dokonywania powszechnie obowiązującej wykładni ustaw, oczywiście z formalno – prawnego punktu widzenia, ta wykładnia dokonana przez Trybunał Konstytucyjny (…) ona nie obowiązuje w dniu dzisiejszym, ale pokażcie mi Państwo skład orzekający, który zignoruje, zbagatelizuje dotychczasowy dorobek orzeczniczy Trybunału Konstytucyjnego, głownie w zakresie powszechnie obowiązującej wykładni ustaw. Z tym się raczej nie polemizuje, nie wypada, a poza tym naprawdę tam są tak poważne autorytety zaangażowane w rozstrzyganie tych spraw, że szanuję dotychczasowy dorobek orzecznictwa z materialno – prawnego, z merytorycznego punktu." – koniec cytatu.
Następnie odpowiedział na pytanie radnego Sznajdera, czy może procesować i głosować od początku dzisiejszej sesji. Wyjaśnił, że radny, który stwierdza, że naruszył zakaz miał 3 miesiące na to żeby złożyć mandat, natomiast potem, póki rada Gminy nie stwierdzi wygaśnięcia mandatu to mandat jest ważny i obowiązuje, dlatego radny ma prawo procesować na sesji.

Radny P. Iwan – powiedział, ze zadowala go wyjaśnienie radcy, natomiast uważa, że te dwa pisma to oczernienie, ponieważ sam tryb wystosowania tych pism do Prokuratury i Komisarza Wyborczego jest niewłaściwy. Radny powiedział, że uchwałę o wygaśnięciu jego mandatu powinna podjąć Rada, natomiast organem rozstrzygającym będzie Wojewoda. Radny stwierdza, że sytuacja ta jest kompromitacją, ośmieszeniem i oczernieniem radnych.

Przewodniczący – poddał pod głosowanie wniosek radnej Marcinkowskiej o wycofanie z porządku obrad punktu 7 Ocena bezpieczeństwa publicznego mieście Kraśniku.

- za głosowało 13 radnych,
- przeciw – 5 radnych,
- wstrzymało się od głosu – 3 radnych.

Wniosek został przyjęty większością głosów.

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie zmieniony porządek obrad:

- za głosowało – 19 radnych,
- przeciw – 1 radny,

Porządek został przyjęty większością głosów.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 3:

Przyjęcie protokołu z XII zwyczajnej sesji RM.

Protokół z XII sesji Rady Miasta wyłożony był w Biurze Obsługi Rady Miejskiej i Burmistrza.

Przewodniczący zaproponował przyjęcie protokołu bez odczytywania.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XII posiedzenia RM w Kraśniku.

- za przyjęciem głosowało – 15 radnych,
- przeciwko – 1 radny,
- wstrzymało się od głosu – 5 radnych.

Protokół z XII sesji RM został ***przyjęty większością*** *głosów.*

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 4:

Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący poprosił o składanie interpelacji.

Radny M. Sznajder – złożył 12 interpelacji, które stanowią załącznik do protokołu. Po ich odczytaniu wyjaśnił, że ostatnia interpelacja wynika z tego, że w ostatnim Dzienniku w TV Kraśnik można było zobaczyć, że dla Burmistrza Miasta partnerem w dyskusji na temat likwidacji Urzędu Celnego jest Prezes Kraśnickiej Izby Gospodarczej, a nikt z Rady Miejskiej, z Komisji Przedsiębiorczości.

Radny G. Jasiński – zgłosił dwie interpelacje. Na poprzedniej sesji Rady Miejskiej poruszał kwestie zabrania z palarni niepotrzebnych, starych mebli, natomiast dzisiaj okazało się, że palarni w Urzędzie Miejskim już nie ma. Radny zapytuje czy jest to sytuacja chwilowa.
Druga interpelacja: czy prawdą jest, że na skutek wprowadzenia opłat za korzystanie z boiska Zarząd FKS „Stal" rozpatruje możliwość przeniesienia meczy na boisko w Urzędowie?

Radny K. Węcławski – powiedział, że odpowiedzi na swoje zapytania oczekuje na piśmie. Następnie przedstawił swoje pytania cytuję:

„1. Dlaczego „budy” na targowisku, które kosztowały Miasto 70 tys. zł do dnia dzisiejszego są niewykorzystane i jaka idea przyświecała Panu, Panie Ofczarski, przy fundowaniu nam takiego zakupu.
2. Dlaczego kamienica Miguta, wywózka gruzu, która w zasadzie powinna być bezpłatna, kosztowała podatnika 90 tys. zł, jaka idea Panu przyświecała przy fundowaniu nam takiego wydatku,
3. Plany zagospodarowania przestrzennego. Dlaczego podpisał Pan podwójną umowę, a co najciekawsze, bo do dnia dzisiejszego nie znam odpowiedzi, na 8 miesięcy przed orzeczeniem prokuratury w tej sprawie o umorzeniu i kuriozalnym uzasadnieniu jakie udało mi się przeczytać, dlaczego był Pan poinformowany wcześniej tak doskonale, że ta sprawa będzie umorzona,
4. Wysypisko odpadów komunalnych, stare. Dlaczego Miasto poniosło straty szacowane oględnie na 150 – 200 tys. zł i przez lata z nich Miasto nie czerpało żadnych korzyści, za co był Pan osobiście przez wiele lat odpowiedzialny,
5. Nowe wysypisko odpadów, komunalne. Dlaczego została podpisana umowa na 30 lat w dzierżawę nowego wysypiska, które jest majątkiem szacowane na 6, może 7 mln zł z firmą, która (Telmako) nikomu nic nie mówi, nikt nie został o tym poinformowany publicznie i dlaczego Miasto, dzięki Pana udziałowi znacznemu, podpisuje tak katastrofalne układy.
6. Dlaczego w spółkach miejskich jest taki bałagan, za który Pan odpowiadał przez tyle lat. Po kolei:

- dlaczego do dnia dzisiejszego nie jest rozliczona inwestycja pt „oczyszczalnia ścieków”, dlaczego nie ma szczegółowego rozliczenia o które przez tyle lat upominaliśmy się i na które czekamy do dnia dzisiejszego,
- dlaczego w spółce ciepłowniczej nastąpiła zimą awaria, za którą do dnia dzisiejszego nie ma odpowiedzialnego,
- i dlaczego chociażby w tak jednej, prostej sprawie jak defraudacja kwot finansowych na zakupie węgla, o której mówił 2 miesiące temu aktualny dyrektor, do dnia dzisiejszego również nie znajduje swojego finału i nikt nie został poinformowany wtedy kiedy Pan pełnił funkcję nadzorczą nad tą spółką. Gdzie są odpowiedzialni? Chcę znać odpowiedź na to pytanie. (...)

7. Dlaczego do dnia dzisiejszego kłamstwo upubliczniane przez Burmistrza Czubińskiego odnośnie jego osobistego zaangażowania w ochronę komunikacji miejskiej, do dnia dzisiejszego nie zostało przez Pana spowodowane i wyprostowane? Osobiście jestem tylko częścią tej Rady, która przegłosowała wniosek i upominała się o to. Oczywiście w tej części tylko jaka jest mi przysługująca boli mnie to, ponieważ przez lata obserwowałem działania w tej kwestii Pana Czubińskiego i Pańskie również i nie jestem w stanie pogodzić się z taką interpretacja, która jest w sposób kłamliwy według mnie upubliczniana w środkach masowego przekazu, za które to środki płacą wszyscy podatnicy Miasta Kraśnika, natomiast dostęp, co już jest patologią

ogólnospołeczną, maja tylko wybrani, jak mówi się w języku masońskim: „dobrze wygładzone kamienie ciosowe”,

8. Dlaczego upublicznił Pan w środkach masowego przekazu taką sentencję, którą pamiętam do dzisiaj, ale niestety nie mogłem jej zdobyć na taśmie, że w mieście Kraśniku dochodzi do różnych dziwnych zjawisk na temat obrotu nieruchomościami? Działki o niskich cenach osiągają wysokie ceny, te które mają wysoką cenę, są sprzedawane za nieduże pieniądze. Chciałbym aby na piśmie Pan wyjaśnił, dlaczego się tak działo w mieście Kraśniku, wtedy kiedy pełnił Pan funkcję nadzorczą nad obrotem nieruchomościami w mieście.
9. Dlaczego w mieście szacując oględnie ¾ przetargów jest z tzw. „biodra”? Przykład: ponieważ mieszkam przy cmentarzu, inwestycja pod hasłem „parking przycmentarny”, w listopadzie roku poprzedzającego inwestycję niejaki pan Markowski obchodząc ze swoimi ludźmi parking mówił cytuję „tu będziemy napie....”, pół roku później inwestycję do realizacji dostał pan Markowski. Przykładów jest cała masa. Koncesjonowany związkowiec wyrażał się co najmniej na pół roku wcześniej, że administrowanie wysypiskiem trzeba dać Adamowi. (...) Pół roku później Adam objął administrowanie wysypiska. Chciałbym, aby na piśmie Pan uzasadnił, dlaczego na pół roku wcześniej koncesjonowany związkowiec wiedział, że Adam weźmie wysypisko i dlaczego na pół roku przed inwestycją Pan Markowski wiedział, że będzie napie... na parkingu przycmentarnym?

Ponieważ znam częściowo odpowiedzi na te pytania, a nie znam szczegółów, proszę o odpowiedzi na piśmie.

I tak jak mówię, ponieważ znam częściowe odpowiedzi, jest gotowy wniosek o odwołanie Pana z funkcji Przewodniczącego Rady Miasta na dzień 23 października w trybie nadzwyczajnym. Ponieważ, i tutaj odpowiadam Panu Różyńskiemu, którego nie ma, proszę mu przekazać odnośnie politycznych kwestii, chciałem powiedzieć, że w tysiącletniej historii Polski, zawsze była polityka i zawsze siedzieliśmy w siodle. I tak jak się człowiek rodzi, powinien się rodzić w siodle, tak w siodle powinien umierać. Dzisiaj, (...) po raz kolejny powtarzam – żarty się skończyły. Mamy absolutny rozpad Państwa świeckiego, mamy niewyobrażalną w ponad tysiącletniej historii rzeszę wrogów wewnętrznych i nie ma taryfy ulgowej, i nie będzie. Jeżeli ktoś mówi, że przejawiam jakieś elementy nienawiści, że komuś się nie podoba, że o tym mówię, to niech sobie to mówi. Szerokiej drogi. Natomiast nie zrezygnuję z tej drogi i odpowiadam, zło jest tak jak wielu mądrych ludzi mówi, zło jest spersonifikowane, a ponieważ zło jest spersonifikowane, dlatego będziemy składali wnioski o odwołanie konkretnych osób za ich konkretne czyny.” – koniec cytatu.

Przewodniczący I. Ofczarski – zapytał czy jeszcze ktoś chciałby złożyć interpelację.

Nikt się nie zgłosił.

Przewodniczący zarządził przerwę.

Po przerwie na sesję Rady Miejskiej przybył Burmistrz Miasta Kraśnika – Piotr Czubiński.

Ad. pkt 5:

Raport o stanie oświaty w mieście Kraśniku.

Przewodniczący poprosił Z-cę Burmistrza K. Babiska o wprowadzenie w temat.

Z-ca Burmistrza K. Babisz – wyjaśnił, że raport zawiera dane o stanie oświaty od 1 stycznia 1996 r., od momentu kiedy samorząd przejął szkoły podstawowe.
Raport powstał na podstawie różnego rodzaju sprawozdań, które szkoły przedstawiały do Urzędu Statystycznego i do Ministerstwa, również na podstawie konkursów prowadzonych przez różne instytucje w szczególności przez kuratorium, oraz na podstawie działalności Zarządu i Rady Miejskiej od 1996 roku.
Powstał on z pomocą dyrektorów szkół. Raport nie zamyka wniosków, sugestii. Uważa, że raport należy uaktualniać na koniec roku kalendarzowego i na koniec półrocza kalendarzowego. Wyjaśnił, że nie ma tu danych związanych z bieżącym rokiem szkolnym, ponieważ pewne dane statystyczne o liczbie uczniów, o nauczycielach, ponieważ sprawozdania będą gotowe na dzień 30 września. W raporcie te dane znajdą się w styczniu. Raport będzie dostępny zarówno w biurze Rady, jak i na stronach internetowych.

Przewodniczący udzielił głosu Przewodniczącej Komisji Edukacji RM, pani D. Madej.

Radna D. Madej – poinformowała, że raport o stanie oświaty jest próba podsumowania działalności w dziedzinie oświaty. Jako nauczyciel pierwszy raz ma do czynienia z takim dokumentem. Zdaje sobie sprawę, że każdy kto zapoznał się z raportem będzie miał swoje za i przeciw. Satysfakcjonuje ją fakt, że w ogóle taki dokument powstał jako dowód kształtowania się lokalnej polityki oświatowej. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że raport zawiera prognozy. Wiadome jest, że liczba uczęszczających dzieci do szkół, co roku ulega zmniejszeniu. Zauważa, że nie poprzestano na prognozowaniu liczby uczniów i oddziałów na najbliższe lata. Podano propozycje „w miarę bezbolesnego" wejścia w niż demograficzny, np. rezygnacja z filii i powrót do szkół macierzystych. Wciąż pozostaje otwarty problem Gimnazjum Nr 1. Obiekt nie jest w pełni wykorzystany, a utrzymanie jego jest bardzo kosztowne. Raport dokumentuje, że przyznane fundusze na zadania remontowo – inwestycyjne, realizuje się w oparciu o plan najbardziej koniecznych remontów. Radna przyznaje, że rzeczywiście analizując przyznane dotacje, były one przyznawane zgodnie z tym planem, np. zabezpieczenie budynków przed zniszczeniem, remonty niwelujące zagrożenie bezpieczeństwa pracy, położono również nacisk na zabezpieczenie higieniczne, sanitarne w szkołach.
Na dzień dzisiejszy stan bezpieczeństwa budynków jest w miarę bezpieczny.
Uważa, że zarówno nauczycieli i związki zawodowe w miarę satysfakcjonuje polityka kadrowa. Odchodzenie nauczycieli na emeryturę odbywa się na zasadzie porozumienia

stron. W tym roku kilku nauczycieli odeszło na emeryturę z art. 20. Daje się szansę na pracę młodym nauczycielom, po studiach, zatrudniając ich na pół etatu, lub ¾ etatu. Uważa, że wiele kontrowersji budzi sposób naliczania dotacji na poszczególne placówki oświatowe. Poinformowała, że do tego problemu wróci przy wykonaniu budżetu za I półrocze 2003 r.
Następnie Przewodnicząca poinformowała, że Komisja Edukacji pozytywnie zaopiniowała raport o stanie oświaty, który otwiera drogę do określenia celów polityki edukacyjnej samorządu gminnego. Opinię Komisja podjęła jednogłośnie.

Przewodniczący – podziękował Przewodniczącej i otworzył dyskusję.

Radny K. Staruch – potwierdzi, że rzeczywiście raport jest obszerny i szczegółowy, jednak radny oczekuje, że na przyszłość zostanie w nim również uwzględniona szkoła społeczna. Początkowo sądził, że jest to raport dotyczący szkół prowadzonych przez gminę, ale przy lidze przedmiotowej, spotkał się z wyszczególnieniem również szkoły społecznej. Chciałby żeby w przyszłości obok wyników badania kompetencji, pojawiły się również wyniki ze szkoły społecznej. Uważa, że szkoła ma się czym poszczycić. Zwrócił się do Burmistrza o uwzględnianie w takich raportach również w/w szkoły.

Przewodniczący – zapytał czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos.

Radny T. Członka – powiedział, że pełniąc mandat przez kilka lat, zdarzało mu się dość krytycznie odnosić do materiałów przygotowywanych przez pana Burmistrza Babisza. Zawsze szukał merytorycznych argumentacji, to niektórzy zarzucali mu, że jest nieobiektywny.
Uważa, że ten materiał, który radni otrzymali w dużej części go satysfakcjonuje. Stanowi podstawę do nabycia obszernej wiedzy na temat omawianego zagadnienia we wszystkich niemalże aspektach. Teraz radni mogą odpowiadać mieszkańcom na temat stanu oświaty w sposób bardziej kompetentny niż przed otrzymaniem tego materiału.
Na marginesie zauważa, że brakuje mu w raporcie prognozowania na przyszłość. Obecnie dokument ten jest „propagandą sukcesu”. Należy wziąć pod uwagę, że ta polityka oświatowa trochę społeczeństwo Kraśnika kosztuje. Jeśli zajrzy się do tabeli ile miasto dopłaca do subwencji oświatowej, wówczas widać, że to jest ponad 3 mln zł rocznie przez ostatnie 4 lata. To jest ok. 50% środków przeznaczanych na wszystkie inwestycje z zakresu zadań własnych gminy. Dlatego nie trudno wykazać swoje sukcesy, jeśli przekazano takie pieniądze. Radny nie kwestionuje zasadności przeznaczenia tak dużych środków na oświatę, ale trzeba to zliczyć. Już w tym roku przeznacza się te środki o wiele mniejsze. Jeśli zważyć, że niż spowoduje dalsze zmniejszenie liczby uczniów, to trzeba przedstawić, jakie to pociągnie za sobą skutki ekonomiczne. Zauważa, że Burmistrz powinien przedstawić jakie są pomysły na przyszłość w zakresie finansowania i organizowania oświaty, żeby te koszty nie rosły ponad możliwości samorządu.

Raport przedstawia same sukcesy, dlatego radny nie wierzy, żeby w tak długim okresie nie wydarzyło się coś takiego, że coś nie wyszło, coś się nie udało, ale trudno, żeby Ci, którzy za to odpowiadają, wskazywali swoje niedociągnięcia.
Uważa, że raport ten powinien być uzupełniony o aspekt organizacyjno – ekonomiczny.

Radny M. Sznajder – zgadza się z radnym K. Staruchem, że w tego typu raporcie należy umieścić informacje na temat szkoły społecznej.
Powrócił do tematu interesu prawnego. Uważa, że ta granica jest bardzo wąska.
Powiedział, że jest jedyną osobą, która miała dziecko w gimnazjum publicznym i niepublicznym. Zwrócił się do radnych, żeby nie zapominali o wspieraniu szkół niepublicznych. Są to myśli, które przekazuje na gruncie spostrzeżeń syna. Uważa, że tego typu szkolnictwo należy popierać.
Zgadza się również ze zdaniem radnego członki, że w raporcie nie może zabraknąć prognozy krótko czy długoterminowej. Chciałby, żeby w następnym raporcie było więcej danych na temat szkoły społecznej.
Wypowiedział się również w tym miejscu na temat sportu. Spotykał się z opiniami, żeby nie tworzyć szkół sportowych, ponieważ te nie udają się. Radny jest przeciwny wyrażaniu takich opinii gdyż to, że nie udało się w przypadku pewnych dyscyplin, nie oznacza, że nie uda się w przypadku siatkówki. Nie wie, jak w przyszłości będzie wyglądało finansowanie klas sportowych. Dotychczas 85% dofinansowywało Ministerstwo w kwocie zwiększonej subwencji. Tę kwotę samorząd zyskiwał po roku funkcjonowania takiej klasy, po złożeniu sprawozdania. Było to bardzo opłacalne. Powiedział, że sposób finansowania szkolnictwa ma się zmienić, nie będzie tzw. Subwencji oświatowej, a będzie to większy udział w podatku dochodowym, w związku z tym myśli radnego mogą się okazać niepotrzebne.
Radny uważa, ze pytanie: czy chcemy mieć w Kraśniku sport, jest pytaniem retorycznym. Przykładem tego jest zaangażowanie się najwyższych urzędników miasta w działalność pewnych sekcji. Radny przypomniał, że pan Burmistrz, kiedy wrócił z zawodów ze Stanów Zjednoczonych, był bardzo dumny, że mamy w Kraśniku takich zapaśników, którzy potrafią się zachować na wyjazdach jak i na macie. Radny ma odczucie, że wszyscy chcieliby mieć w mieście sport na najwyższym poziomie.
Uważa, że dyscypliny, którą się zajmuje (siatkówka) nie da się zrobić bez klas sportowych. Jest kolejny rok uczestnictwa młodzików w rozgrywkach. Chłopcy zajmują 4 miejsce, kraśniccy chłopcy zajmują najwyższą pozycję z grupy miast których województwie, w których nie ma klas sportowych na poziomie czwartych, piątych, szóstych klas podstawowych oraz pierwszych i drugich gimnazjalnych. Jako opiekun grupy chciałby, żeby Kraśnik miał najwyższe podium.
Zwrócił się do Przewodniczącego, że chciałby za rok wypowiedzieć się na temat raportu o stanie oświaty i sportu.

Przewodniczący – zapytał czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w tym temacie.

Pani Grażyna Kulik – Gryz – w imieniu związków podpisuje się pod wszystkim, co zostało powiedziane na dzisiejszej sesji w tej sprawie. Chce odnieść się do kilku spraw. Zaczęła od inicjatywy obywatelskiej Związku Nauczycielstwa Polskiego z 2001 r. W zapisie na stronie 26 pojawiła się istotna nieścisłość: W związku ze zmianą ustawy o systemie oświaty dokonanej przez Sejm w dniu 24 sierpnia 2001 r. na wniosek ZNP, który przedstawił obywatelski projekt zakładający ustalanie wysokości i zasad przyznawania dodatków przez Ministra Edukacji i Sportu, a nie jak dotychczas przez
samorządy terytorialne. Wynika z tego, że samorządy nie będą miały wpływu na dodatki, co jest nieprawdą. Zacytowała fragment, który odnosi się do samorządu.
Stwierdziła, że związek nie ma większych uwag do oświaty w mieście Kraśniku. Wszystkie należności, trzynastki, urlopowe są wypłacane w terminie. Informacje na ten temat w raporcie są rzetelne. Podziękowała władzom samorządowym za wszystkie środki finansowe, które były przekazywane na utrzymanie szkół. Zgadza się, że była prowadzona dobra polityka kadrowa, ale to dotyczy tylko nauczycieli, ponieważ stołówki i sprzątanie zostały sprywatyzowane. Uważa, że jeśli mówi się o plusach, to należy również wspomnieć o minusach, chodzi tu o zwolnienie pracowników obsługi. Wiąże się to również z pogorszeniem jakości obiadów w niektórych szkołach. Poinformowała, że w jednej ze szkół nastąpiła reprywatyzacja. Związek od początku stoi na stanowisku, żeby nie prywatyzować stołówek, natomiast jeśli chodzi o pracowników sprzątania wyjaśniła, że tylko 3 szkoły wprowadziły prywatyzację sprzątania. Uważa, że gdyby to było „takie dobrodziejstwo" wówczas zrobiłyby to wszystkie pozostałe szkoły.
Ostatnia uwaga dotyczy tego, że skoro w tytule jest: Raport o stanie oświaty w Gminie Miejskiej Kraśnik, wówczas powinien zawierać on także informacje na temat placówek niepublicznych.

Radny S. Różyński – powiedział, że raport jest odbierany pozytywnie. Uważa, że jest to także zasługa poprzednich Rad, które doceniały wartość oświaty w mieście Kraśniku. Koncentrowały się nad remontami budynków, które w większości są już zakończone. Twierdzi, że teraz należy się skupić nad poziomem edukacji, a mianowicie należy zadbać o unowocześnienie sprzętu. „Sam mur nie da efektów, jeśli w tym murze nie będzie odpowiedzialnych ludzi". Jako były Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, podziękował radnym, dyrektor i członkom ówczesnego Zarządu, którzy w poprzednich kadencje doceniali wartość oświaty.

Radna A. Jaszowska – wypowiedziała się jako przedstawiciel Rady Rodziców w jednym z Gimnazjów. Poinformowała, że Pani Dyrektor Gimnazjum podjęła inicjatywę ukierunkowywania i wykorzystywania zainteresowania dzieci. W tym roku zrezygnowano z tego pomysłu. Radna chce zachęcić dyrektorów do podejmowania takich działań dla dobra jakości szkolnictwa. Ten pomysł jest popierany przez rodziców.

Burmistrz Miasta Kraśnika Piotr Czubiński – wyjaśnił, że raport nie zamyka tego, co jest zrobione w mieście, natomiast otwiera dyskusję. Podziękował dyrektorom szkół, którzy stworzyli zespół, który realizuje tego typu politykę oświatową „pod wodzą" pana Babisza.

Jeśli chodzi o uwagi dotyczące niedociągnięć i braków w raporcie wyjaśnił, że obecność szkoły społecznej w raporcie pociąga za sobą to, że szkoła musiałaby przygotować wiele materiałów, które przygotowują uczniowie szkół publicznych. Jeśli dyrekcja szkoły będzie zgodna co do tej współpracy, wówczas będzie możliwe przedstawienie jak szkoła społeczna wygląda na tle innych placówek.

Uważa, że jeszcze problem szerszy, który dotyczy finału kształcenia młodzieży w Kraśniku. Raport obejmuje to co się dzieje w oświacie pod pieczą samorządu miejskiego, natomiast pełny raport o oświacie w mieście powinien zawierać jeszcze co najmniej dwa elementy, tzn. miejsce Krasickich szkół średnich na tle szkół Lubelszczyzny i to powinno być tematem debaty Rady Miasta, dlatego, że nakłady, które czyni Gmina Miejska na etapie przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów muszą mieć przedłużenie w polityce oświatowej szkół średnich, natomiast drugi element to kwestia szkolnictwa ponadlicealnego.
Uważa, że największą porażkę Kraśnik ponosi w dziedzinie szkolnictwa ponadlicealnego, nie dało się tu stworzy poważnej alternatywy zatrzymującej młodzież na poziomie ponadlicealnym. Jest to bardzo bolesna dla miasta, ponieważ zaczyna się eksodus młodzieży już na poziomie szkół średnich. Jedyną receptą na ograniczenie tego zjawiska jest wzmocnienie szkolnictwa średniego przy udziale samorządu miejskiego. Są dwie koncepcje: albo wzmacniać obecnie istniejące szkoły, albo stworzyć nową szkołę średnią przy bazie Gimnazjum Nr 1, które to faktycznie będzie małą szkołą w dużym budynku. Ta sytuacja potrzebuje jakiegoś rozwiązania. Jednym z pomysłów jest stworzenie tam dobrej szkoły średniej opartej o współfinansowanie ze strony samorządu.
Kolejny problem, to co będzie się działo w oświacie Kraśnickiej za 3-4 lata pod względem organizacyjnym. Wyjaśnił, ze to jest przede wszystkim problem kosztów utrzymania budynku. Zmniejszenie tych kosztów może się odbywać w dwojaki sposób: po pierwsze inwestycja w bazę, np. zmniejszanie kosztów CO poprzez inwestowanie w ocieplanie budynków, modernizację CO, co w przeciągu najbliższych lat powinno nastąpić, po to, żeby nie doprowadzić do dyskusji na temat zamykania szkół.
Uważa, że ze strony Rady i Burmistrza powinien pójść silny impuls (zarówno słowny jak niektórych finansowy) wspierania niektórych działań, np. powinny byś wspierane działania edukacyjne w dziedzinie komputeryzacji szkół i nauczania poprzez komputery.
Uruchomienie tego systemu finansowania oświaty, który jest obecnie w mieście spowodował pewne nierówności, są sytuacje takie gdzie szkoły ze względu na mniejsza liczbę dzieci, stają w trudnej sytuacji materialnej. To będzie decyzja Rady, w jaki sposób szkołom tym pomóc. Ta dyskusja przy debacie budżetowej musi się odbyć.
Poziom wydatków ponoszonych przez miast w stosunku do subwencji jest wyższy niż w innych miastach.
Podziękował związkom zawodowym, które stworzyły nic porozumienia z władzami miasta na temat tego, co się dzieje w oświacie. Jest to współpraca modelowa i chciałby to kontynuować.
Poinformował, że mankamenty, a raczej luki w raporcie przyjmuje z całą odpowiedzialnością. Uważa, że trzeba doceniać to co się dzieje w Kraśnickiej oświacie, a

z drugiej strony trzeba wiedzieć dokąd ona zmierza, a zmierza do tego, żeby kształcić ludzi biegłych w obsłudze komputera, znajomości języków obcych, a także dawała szansę osobom wybitnym zarówno w dziecinie naukowej, jak i sportowej. Finałem tego jest egzamin na studia. Uważa, że jeśli na etapie szkół ponadgimnazjalnych nie będzie pomocy władz miasta, wówczas szkoły te same sobie nie poradzą.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 6:

Raport o stanie sportu w mieście Kraśniku.

Przewodniczący poprosił Z-cę Burmistrza K. Babiska o wprowadzenie w temat.

Z-ca Burmistrza K. Babisz – wyjaśnił, że część danych przedstawiana była Radzie w czerwcu 2002 r. ten raport poszerzony został o dodatkowe informacje.
Podziękował dyrektorom szkół, którzy przyczynili się do powstania tego raportu. Dokument ten nie jest zamknięty, dlatego prosi o zgłaszanie wszelkiego rodzaju uwag, ponieważ podobnie jak raport o stanie oświacie, będzie on dwukrotnie w ciągu roku uaktualniany.

Przewodniczący I. Ofczarski – poprosił Przewodniczącego Komisji Kultury, Promocji i Sportu RM o przedstawienie opinii Komisji na temat tego dokumentu.

Radny T. Saj – wyjaśnił, że Komisja nie opiniowała raportu, a jedynie zapoznała się z nim. Raport posłużył za podstawę do wyciągnięcia pewnych wniosków.
Radny uważa, że raport jest zwięzły, lapidarny, ogranicza się do suchego dostarczenia informacji na temat sportu w Kraśniku. Jednym z wniosków jaki nasuwa się po zapoznaniu z raportem jest to, że spory nacisk, duże działania merytoryczne jak i inwestycyjne idą w stronę rozwijania sportu, rekreacji fizycznej dzieci i młodzieży. Raport pozwala zauważyć pewne prawidłowości dotyczące finansowanie klubów i stowarzyszeń sportowych. Czasami nakłady są bardzo duże na dyscypliny, które nie odnoszą ogromnych sukcesów, ale to jest wskazówka na przyszłość.
Uważa, że w raporcie zbrakło aspektu profilaktycznego, tzn. nie zostało wyraźnie podkreślone, że zadaniem miasta jest wspieranie sportu wyczynowego. Zabrakło również nacisku na to, że jest to przede wszystkim wzmacnianie prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży i zapobieganie zjawiskom patologicznym i dysfunkcjonalnym.
Podobnie jak w przypadku raportu o stanie oświaty, zabrakło tzw. „pytań otwartych", na temat których można by było podebatować w szerszym gronie.
Uważa, że rozwój sportu i rekreacji wymaga jeszcze większych nakładów finansowych.
Działania podejmowane przez Radę i Burmistrza umożliwiają żeby Kraśnik stawał się miastem rozwoju sportu i rekreacji.

Przewodniczący – otworzył dyskusje na temat raportu.

Radny T. Członka – uważa, że konstrukcją sportu powinna być „piramida o jak najszerszej podstawie”. Zadowalający jest fakt, że ilość trenującej młodzieży wzrasta, ale należy odpowiedzieć sobie na pytanie, na ile zaspokaja to społeczne potrzeby i oczekiwania. Jeśli odnieść do ogółu młodzieży, to trenuje ok. 10 %. Uważa, że należy dążyć do tego, żeby coraz więcej młodzieży uprawiało sport w klubach, nie koniecznie „boksy pod kawiarnią czy inne dyscypliny za domem kultury”. To powinno być celem miasta i to powinien traktować samorząd jako zadanie priorytetowe. Radny ma pewne wątpliwości do tych danych. Sądzi, że te informacje są bardziej życzeniowe niż faktyczne. Należy dążyć do tego, żeby liczba trenującej młodzieży faktycznie rosła, żeby oferta sportowa kierowana do młodzieży była coraz szersza. Potrzebne jest inwestowanie w sport. Uważa, że modernizacja stadionu przy ul. Chopina, to „wyrzucenie pieniędzy w błoto”. W Starej części miasta jest bardzo słaba baza sportowa i widzi potrzebę stworzenie możliwości rozwoju sportu także w tej części miasta.
Uważa, że te dane stanowią dobrą podstawę do dyskusji.

Radny M. Sznajder – uważa, że to jest teraz robione, pozwoli za dwa lata powiedzieć, że Kraśnika fabryczny jest jedną z najlepiej wyposażonych w obiekty sportowe częścią miasta w Polsce. Również uważa, że w części starej miasta należy stworzyć jakieś obiekty. Powiedział, że wielokrotnie pisze pisma do Burmistrza pisma z prośbą o halę, ponieważ obecnie istniejące obiekty są wykorzystywane maksymalnie. Dochodzi do takich sytuacji, że zajęcia prowadzone są w niedzielę i młodzież chętnie przychodzi. Jest bardzo dużo trenujących dziewcząt. Nie można dopuścić do sytuacji, w której dziewczęta będą uczyły się tylko szyć i gotować.
Uważa, że jest również problem hali w starej części miasta. Do tego zagadnienia trzeba będzie powrócić przy realizacji kolejnego punktu porządku, plan inwestycji wieloletnich.

Radny T. Saj – analizując raport nasuwają się nowe wątki. Rozwojowi sportu towarzyszy pewien problem, a mianowicie baza noclegowa. Uważa, że nie można rozbudowywać obiektów sportowych z pominięciem bazy noclegowej. Twierdzi, że od tego zależy rozwój sportu.

Radny S. Różyński – uważa, że Kraśnik jest jednym miastem. Twierdzi, że Kraśnik fabryczny nie jest tak bardzo oddalony, żeby z obiektów, które tam się znajdują nie mogli korzystać mieszkańcy części Starej. Uważa, że faktycznie jest problem bazy noclegowej.
Zauważył, że pewne środki na sport przekazuje Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Wypowiedział się jako przewodniczący tej Komisji, że na pewno Komisja będzie wspierała sport.

Radny M. Sznajder – powiedział, że na całym świecie najlepiej opłacani są trenerzy, którzy zajmują się młodzieżą w wieku 11 – 14 lat. Jest to ogromnie ciężka praca. Jeżeli

nie nauczymy młodzieży systematycznego chodzenia na treningi, pracy na treningu to nigdy nie zbuduje się „mocnego” sportu.

Burmistrz Miasta Piotr Czubiński – uważa, że do tego materiału zabrakło jednego bardzo ważnego elementu uzupełniającego, a mianowicie zdjęć z podwórek, gdzie dzieci i młodzież trenują. Kiedyś dyskutowało się jak namówić młodzież do uprawiania sportu, natomiast dzisiaj rozmawia się o tym, że istniejąca baza sportowa jest niewystarczająca. To jest realnie problem, z którego należy się cieszyć.
Kolejny problem to finansowanie klubu. Burmistrz uważa, że należy wspierać sport dzieci i młodzieży. Cieszy się, że w działania sponsoringujące sport włączyła się spółdzielnia mieszkaniowa „Metalowiec”, która wspiera siatkówkę. Liczy na naśladowanie w tej dziedzinie.
Dyskusja o bazie sportowej skupia się na tym, gdzie zbudować jeszcze jedną halę. Obiekty sportowe maja to do siebie, że muszą być skrojone na kieszeń właściciela. Wyjaśnia, że nie jest problemem zbudowanie, natomiast problemem jest później utrzymanie. Zdementował pogłoskę, że przy Gimnazjum Nr 1 będzie budowana hala. Wyjaśnił, ze będzie tam budowana sala sportowa, gdyż takiej Sali ta szkoła nie posiada jako jedyna w Kraśniku.
Powiedział, że jeśli Rada ma dyskutować o hali widowiskowo – sportowej, to należy wziąć pod uwagę, że taki budynek musi znajdować się w pobliżu obiektów administrowanych przez miasto, musi być dobry dojazd z możliwością wybudowania miejsc parkingowych i ewentualnie noclegowych.
Uważa, że nie da się budować bazy sportowej w ten sposób, że jeżeli ją ma jedna część miasta, to powinna to również mieć druga część. Zwraca uwagę na to, że w Kraśniku jest dzielnic kilka (Koszary, Piaski Stacja kolejowa). Patrząc na rozwój demograficzny, uważa, że baza sportowa powinna powstać na Piaskach.
Sport ma to do siebie, że są lepsze i gorsze roczniki, dyscypliny, ale najważniejsze jest to, że we wszystkich dyscyplinach biorą udział młodzi ludzie. W piłce nożnej od dwóch lat klasy 2 i 3 prowadzą rozgrywki w formie rywalizacji ligowej. Od ubiegłego miesiąca na obiektach MOSiR odbywają się czwartki lekkoatletyczne, które gromadzą setki dzieci ze szkół kraśnickich. Każda impreza sportowa musi mieć swoją twarz, osobę, która się tego podejmie. Musimy dbać o to, żeby te osoby były dostrzegane i dobrze finansowane.
W ciągu ostatnich kilku lat sport kraśnicki „wyszedł z zapaści”, szczególnie jeśli chodzi o sport dzieci i młodzieży. Teraz należy stymulować jego rozwój i zastanowić się jak „zarazić” sportem i rekreacją pokolenie osób dorosłych.

Radny G. Jasiński – zgadza się ze zdaniem Burmistrza, że na Piaskach rzeczywiście jest problem z bazą sportową, ale raport pokazuje, że w wydatkach inwestycyjnych w roku 2000 widnieje pozycja 5000 zł - projekt hali sportowej przy Gimnazjum Nr 2. Uważa, że istnieje ciągłość władzy, dlatego zmiana koncepcji w trakcie realizowanie jest lekko zaskakująca. Uważa, że ten temat zostanie rozwiniety6 przy dyskusji nt. założeń do planu inwestycji trzyletnich.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 7:

Założenia do 3 – letniej strategii inwestycyjnej – dyskusja.

Przewodniczący udzielił głosu zastępcy Burmistrza Wojciechowi Wilkowi.

Z-ca Burmistrza W. Wilk – powiedział, ze w załączniku do budżetu Miasta na 2003 r. znajdują się wydatki inwestycyjne wieloletnie. Na pierwszy plan wysuwają się: budowa zbiornika retencyjnego i budowa sali sportowej przy Publicznym Gimnazjum Nr 1.
Dzisiejsza dyskusja traktowana jest jako swego rodzaju wysłuchanie opinii i uwag radnych na temat inwestycji, które są konieczne dla miasta i najważniejsze.
Po dyskusji zostanie stworzony katalog inwestycji i przy uchwalaniu budżetu na 2004 r. zostałby on przedstawiony Radzie.

Przewodniczący – udzielił głosu radnemu M. Sznajderowi – Przewodniczącemu Komisji Przedsiębiorczości.

Radny M. Sznajder – powiedział, że Komisja Przedsiębiorczości pragnąc wesprzeć pracowników UM, jak i Radę Miejską w przygotowaniu planu inwestycji 3-letnich, podjęła inicjatywę. Komisja jako pierwsza zajęła się tym zagadnieniem, następnie przekazane zostały pracownikom UM sugestie, żeby podobne wnioski zostały zebrane na posiedzeniach innych Komisji. Komisja miała zebrać się w dniu wczorajszym i przeanalizować te wszystkie wnioski, ponieważ wiadomo, że nie można zrealizować wszystkich.
Z powodu nieusprawiedliwionej absencji połowy składu Komisji, posiedzenie się nie odbyło.
Na poprzednim posiedzeniu Komisji było głosowanych wiele wniosków. Radny zapoznał się dokładnie ze strategią rozwoju miasta Kraśnika. Tam jest harmonogram prac inwestycyjnych do roku 2010. Komisja przedyskutowała wszystkie wcześniejsze założenia i głosując nad każdą inwestycją, Komisja wybrała te, które na dzień dzisiejszy są realne jak i ważne.
W toku dyskusji, strategia rozwoju miasta nie otrzymała słów aprobaty, uznano, że jest to dokument bez wartości. Można to spisać na jednej stronie.
Uważa, że przy planowaniu inwestycji, rozwoju gospodarczego, należy stosować podobną filozofię jak w firmie.
Następnie odczytał wnioski Komisji do planu inwestycji 3-letnich.

Radna A. Lenart – zgłosiła wniosek o uwzględnienie w planie inwestycji budowy wodociągu przy ul. 3-go Maja i ul. Towarowej i przeznaczenie na ten cel kwoty 60 tys. zł. Wyjaśniła, że obie te ulice znajdują się na terenie osiedla kolejowego. Ludzie Ci czerpią wodę z ujęcia kolejowego. Cały wodociąg jest w fatalnym stanie, często zdarzają się awarie, a administrator znajduje się w Lublinie. Mieszkańcy Ci płacą dwukrotnie więcej za wodę aniżeli pozostali mieszkańcy Kraśnika. Ze względu na to, że większość przyłączeń została wykonana na „dziko", „sąsiad od sąsiada", jest bardzo niskie ciśnienie wody. Radna poinformowała, że w tym roku pojawiła się okazja, ponieważ Wójt Gminy Kraśnik planuje jeszcze w tym roku przeprowadzić inwestycję budowy wodociągu na ul. Towarowej w części należącej do Gminy. Może tę inwestycję przeprowadzić równolegle do ul. 3-Maja, przez pola, ale może również poprowadzić ul. 3-go Maja. Jeżeli Rada przychyliłaby się do jej wniosku, uważa, że jeszcze w tym roku można by było podpisać porozumienie z Wójtem i wspólnie w tym roku zrealizować inwestycję budowy wodociągu na ul. 3-Maja i na części ul. Towarowej.
Powiedział, że już niejednokrotnie miała odczucie, że radnym siedzącym po drugiej stronie sali trudniej jest „przepchnąć" swoje inicjatywy. Ma nadzieję, że tym razem tak nie będzie i razem uda się radnym zrobić coś dla mieszkańców Kraśnika.

Radna D. Madej – wypowiedziała się jako Przewodnicząca Komisji Edukacji RM. Na ostatnim posiedzeniu Komisji dyrektorzy placówek oświatowych złożyli propozycje inwestycji na najbliższe trzy lata. W większości dotyczą one sali sportowej, a mianowicie SP Nr 3, SP Nr 5, PG Nr 1, ZPO Nr 2.
SP Nr 6 – pracownie komputerowego kształcenia zintegrowanego,
ZPO Nr 1 – przebudowa kuchni, jest to zalecenie sanepidu.
Powiedziała, że mieszka i pracuje w starej części Kraśnika i nie jest do końca przekonana do rezygnacji z budowy sali sportowej przy Gimnazjum Nr 2, tym bardziej, że wykonano już plan tej sali. Ma nadzieję, że radni otrzymają wyjaśnienie co do tej kwoty. Uważa, że wspieranie sportu dzieci i młodzieży jest także potrzebne w starej części miasta, ponieważ dojazd dzieci do Kraśnika fabrycznego jest czasochłonny i kosztowny. Jeśli istnieją realne przeszkody nie do przeskoczenia dotyczące Gimnazjum Nr 2, to należy pomyśleć, żeby w starej części miasta to zaplecze sportowe przynajmniej w jakimś stopniu poprawić.

Radna A. Jaszowska – powiedziała, że czasem biega, albo jeździ rowerem po lesie. W związku z tym zapytała czy jakaś inwestycja w lesie jest już realizowana, czy już środki na nią są zarezerwowane, czy należy je dopiero zabezpieczyć. Jest za tym, żeby tam ruszyć z inwestycją.

Radny G. Jasiński – zgłosił wniosek, żeby zanim zapadną decyzje dotyczące budżetu, została zinwentaryzowana dokumentacja, która aktualnie jest opracowana. Uważa, że dobrze by było, gdyby takie dane radnym zostały przedstawione. Pewne dokumenty mają to do siebie, że po pewnym czasie się dezaktualizują. Jeżeli radni będą wiedzieli, na jakie dokumentacje zostały już pieniądze wydane, wówczas będzie łatwiej podjąć decyzje, jakie inwestycje umieścić w planie.

Radny M. Sznajder – popiera pomysł radnego Jasińskiego. Proponuje rozszerzyć ten wniosek o to jakie możliwości inwestycyjne mamy w najbliższych trzech latach. Z jednej strony radni mieliby informacje ze strony Urzędu na temat dokumentacji, z drugiej bliżej listopada będzie wiadomo, co planuje Rząd. Wiadomo, że jest pokaźna dziura budżetowa. Uważa, że ponieważ zbliżają się wybory Rząd będzie chciał wypaść jak najlepiej medialnie, a więc tak będą ułożone finanse publiczne, żeby na górze było lepiej, a to, że w samorządach będzie brakowało środków, to będzie można powiedzieć, że samorządy są niezaradne. Uważa, że Skarbnik za półtora miesiąca przedstawi Radzie na co będzie można liczyć w przyszłorocznym budżecie. Radny proponuje przeniesienie sfinalizowanie tego planu na kolejną sesję, na listopad, gdzie będzie więcej wiadomo na temat dochodów Gmin w latach kolejnych.

Przewodniczący – wyjaśnił, że dzisiaj nie jest przewidziane głosowanie inwestycji, które są dzisiaj zgłaszane.

Radny T. Członka - powrócił do tematu poruszonego przez radnego M. Sznajdera, a mianowicie: termomodernizację budynków szkół. Z jednej strony miasto ponosi koszty z tytułu ogrzewania placówek oświatowych, a z drugiej strony to spółka miejska produkuje to ciepło. Jeśli miasto wyłączy z korzystania z tych usług największe obiekty, to dopłaci do spółki, która już balansuje na krawędzi opłacalności. Uważa, że trzeba będzie tę sprawę rozpatrzyć w sposób bardzo kompleksowy. Trzeba na ten temat przeprowadzić głęboką analizę i przedstawić jakiś program. Z opinii fachowców wie, że oszczędzać na kosztach ciepła można na trzy sposoby. Po pierwsze: dostawa i źródło ciepła – tu można 30% oszczędności wygenerować; druga sprawa: termoizolacyjność ścian, okien, dachów – również 30%; oraz po trzecie: 40% na wprowadzonej automatyce i sterowaniu. Uważa, że należy ten problem rozwiązać, ponieważ mieszkańcy ponoszą ogromne nakłady na CO i każda oszczędność przełoży się na zwiększenie budżetów Kraśnickich rodzin. Uważa, że może to pobudzić rozwój miasta.
Zwrócił się do radnych, żeby zastanowili się czy warto ponosić koszty, żeby przesyłać ciepło tak daleko.
Wnioskuje, żeby rozpatrując strategie inwestycji na najbliższe trzy lata, głęboko przeanalizować możliwość opracowania wejścia w pierwszy etap realizacji programu oszczędności na kosztach CO, ponoszonych przez wszystkich mieszkańców Kraśnika.

Radny T. Saj – poruszył kwestię rozwoju miejskich obiektów sportu i rekreacji zgodnie z przyjętą strategią. Zachęca, żeby przeznaczyć część środków z budżetu na realizację właśnie te inwestycje. Zdaje sobie sprawę z tego, że niemożliwe jest umieszczenie wszystkich inwestycji w planie, dlatego Komisja Kultury, Promocji i Sportu przedstawiła do realizacji priorytet: wymiana poszycia bieżni stadionu, na poszycie tartanowe. Uważa, że w miarę możliwości ta strategia powinna być realizowana w ciągu najbliższych 3 lat.

Burmistrz Miasta Piotr Czubiński – poinformował, że te sprawy, o których radni mówili będą przygotowane na następną sesję, dlatego, że przy określeniu pułapu inwestycji będzie bazowało się na dotychczasowych danych. W planowaniu inwestycyjnym będzie trzeba przewidzieć projekty unijne. Odniósł się do wypowiedzi radnego T. Członki, że kwestia termomodernizacji nie będzie polegała na budowie sieci kotłowni lokalnych i odcinanie od KPEC, a jedynie przeanalizowanie i najprawdopodobniej wymiana instalacji wewnętrznych. Kwestia KPEC wymaga odrębnej debaty na temat strategii funkcjonowania firmy. Cieszy się, że mógł uczestniczyć w tej dyskusji i proponuje poprzedzić następne przedłożenie planu inwestycyjnego, dyskusja o KPEC, dlatego określenie kierunku, w którym gmina będzie zmierzać w przypadku KPEC spowoduje to, czy będzie się korzystać ze środków budżetowych czy pozabudżetowych. Uważa, że samo uchwalenie strategii powinno nastąpić wraz z uchwaleniem budżetu na koniec roku. Zaproponował radnym, żeby otrzymali od niego w listopadzie projekt uwzględniający wnioski Komisji i realia, które istnieją, po to, żeby odbyć drugą dyskusję, jeszcze bez głosowanie. Natomiast ostateczne głosowanie i przyjęcie strategii w grudniu przy sesji budżetowej.

Przewodniczący – powtórzył wniosek radnego G. Jasińskiego, żeby wraz z materiałami budżetowymi przekazano radnym załącznik dotyczący rozpoczętych prac projektowych i zakończonych projektów.

Na tym punkt zakończono.

Przewodniczący – ogłosił przerwę.

Ad. pkt 8:

Podjecie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowych położonych w Kraśniku w obrębie Północ i obrębie Zachód, będących w użytkowaniu wieczystym i współużytkowaniu wieczystym SM Metalowiec w Kraśniku i właścicieli wyodrębnionych lokali na rzecz użytkownika wieczystego i współużytkowników wieczystych oraz udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży SM Metalowiec i właścicielom wyodrębnionych lokali mieszkalnych w związku z ustanowieniem na rzecz członków spółdzielni odrębnej własności lokali lub z przeniesieniem na członków spółdzielni własności lokali.

Przewodniczący – poinformował, że na przerwie rozmawiał z radcą prawnym i jeśli ktoś z radnych chciałby zgłosić do protokołu wyłączenie z głosowania, może to zrobić teraz.

Radny M. Sznajder – powiedział, ze nie będzie brał udziału w dyskusji, jak również w głosowaniu.

Radna A. Jaszowska – wyjaśniła, że jest członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej „Metalowiec” i przekształcając mieszkanie na w pełni własnościowe, będzie korzystała z

upustów i dlatego nie chce zabierać głosu w dyskusji jak również nie będzie głosowała w tej sprawie.

Radny G. Jasiński – uważa, że radni przed samym głosowaniem radni powinni zgłosić do protokołu, że nie będą głosować w tej sprawie.

Radny T. Członka – uważa, że w tej sprawie nie powinno dojść do sytuacji, że jeden radny chce głosować, a drugi nie. Twierdzi, że należy rozwiać wszelkie wątpliwości prawne, czy radni, członkowie spółdzielni, mają prawo brać udział w głosowaniu i nie będzie to czynić uchwały podważalnej, czy też nie mają takiego prawa. Wyjaśnia, że radny może głosować w ten sposób, że może być za, przeciw, wstrzymać się lub nie brać udziału w głosowaniu, natomiast tam gdzie dotyczy to jego interesu prawnego, powinien być wyłączony.

Radny M. Sznajder – powiedział, że pan Przewodniczący głosował nad podatkami lokalnymi, a jest właścicielem pawilonu, pani radna Anna Jaszowska, brała udział w głosowaniu przy tworzeniu nowego podmiotu, w którym później jej mąż uzyskał pracę. Zapytuje jak to było z poprzednimi głosowaniami.

Radca prawny J. Leńczuk – wyjaśnia, że pan prof. Kulesza, na łamach Wspólnoty, dał interpretację pojęcia „interesu prawnego", w której pisze, że ma to być interes o charakterze bezpośrednim w sferę prywatnych obowiązków i uprawnień prawnych konkretnych osób fizycznych jako radnych.
Stwierdził, że jeżeli ktokolwiek z radnych miałby w rezultacie zapłacić mniej za wykup nieruchomości na skutek podjętej przez Radę uchwały, to dotyka to bezpośrednio jego prywatnego interesu prawnego, dlatego radca uważa, że taki radny musi powstrzymać się od głosowania w danej kwestii. Dodał, że nie dotyczy to osób, które są tylko członkami organów zarządzających spółdzielni, bo głosowanie to nie dotyczy ich prywatnego, bezpośredniego interesu prawnego, natomiast dotyczy tylko podmiotów reprezentowanych przez nią.
Nawiązał do poprzedniej wypowiedzi radnego Sznajdera, że każdy uiszcza podatek od nieruchomości, każdy kupuje na targowisku, i dlatego nie należy sprowadzać tego zagadnienia do absurdu.

Radny P. Goleń – uważa, że ta bonifikata dotyczy tylko spółdzielni, ponieważ wcale nie jest powiedziane, że potencjalny nabywca od spółdzielni będzie miał te 60 % bonifikaty. To spółdzielnia będzie określała tę cenę.

Radny S. Bieleń – uważa, że cała ta dyskusja rozpoczęła się od doniesienia Przewodniczącego Rady do Komisarza Wyborczego i Prokuratury.
Zacytował art. 4 ustawy prawo spółdzielcze, który mówi jednoznacznie: „majątek spółdzielni stanowi prywatną własność jej członków". Jeśli radni chcieliby trzymać się

tego przepisu, to każdy członek Spółdzielni Metalowiec, obecny na tej Sali ma w tym jakiś interes prawny.

Przewodniczący otworzył dyskusję na temat w/w uchwały. Zapytał radnych czy jest potrzeba wprowadzenia w tematykę uchwały przez Burmistrza.

Radny S. Bieleń – powiedział, że projekt ten różni się od tego, który był przedstawiany na wcześniejszej sesji w marcu. Przewiduje bonifikatę w wysokości 60 %. Poprzedni projekt zakładał 70 % bonifikaty, natomiast Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji proponowała 80% bonifikaty. Radny nie wie, dlaczego jest taka różnica pomiędzy projektami. Generalnie bonifikata 60% dotyczy terenów przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe (pod cele statutowe). Natomiast pozostałe tereny, jest propozycja Burmistrza Miasta, żeby zostały wykupione za ceny rynkowe. Przypomniał, że Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji opiniowała projekt 19 lutego proponując stawkę bonifikaty w wysokości 80%.

Radny P. Iwan – powiedział, że temat ten jest już rozpatrywany po raz trzeci. Uważa, że wieczyste użytkowanie jest „ułomną" formą własności, bo nie jest to ani własności, ani ograniczone prawo rzeczowe.
Wyjaśnił, że wniosek spółdzielni Metalowiec odnoście przekształcenia wieczystego użytkowania we własność, głównie był złożony po to, żeby zapewnić części mieszkańców Kraśnika poczucie bezpieczeństwa, trwałego nadzoru posiadania swojego majątku. Radny uważa, że z tego tematu zrobiła się dość upolityczniona sprawa, rozpoczęły się podchody, przepychani. Powiedział, że cały temat wyszedł od tego, że to Burmistrz obiecał ludziom, że udzieli takiej bonifikaty (obiecywane były bonifikaty w wysokości 90%). Później Burmistrz zapewnił również radnego, że taka bonifikata będzie. Obecnie Burmistrz proponuje 60%. Radny zgłosił wniosek o 90%, ponieważ uważa, że tylko taki może zostać zrealizowany. W każdym innym przypadku ten wniosek zostanie tylko zapisem na „kartce papieru" i nikt z niego nie skorzysta. W całej Polsce udzielane są bonifikaty 90%. Radny chciał wprowadzić w życie coś sensownego, coś dla ludzi, ale nie udało się. Godzi się z tym. Będzie szczęśliwy, że ten temat zostanie zamknięty po roku czasu. Zaznacza, że bonifikata udzielana przez miasto dla osób fizycznych wynosiła 70%, teraz dla spółdzielców 60%. Radny ma nadzieję, że burmistrz to wytłumaczy. Poza tym zapytuje, jakie nadzwyczajne okoliczności wystąpiły, że obiecywano 90%, a jest 60% bonifikaty. Nawiązał do posiedzeń Komisji, które to opiniowały projekt, i na których Burmistrz Wilk przedstawiał wyliczenia, że jest to bardzo wysoka bonifikata, bo 4 mln zł.

Z-ca Burmistrza W. Wilk – wyjaśnił, że kwestia bonifikaty jest kwestią otwartą. Powiedział, że bonifikata zaproponowana przez Burmistrza to 60% i dotyczy gruntów pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną i pod infrastrukturę techniczną i inne cele publiczne. Temat wysokości bonifikaty wywołuje wiele emocji, jednak uważa, że na tę kwestię należy spojrzeć z dwóch stron. Z jednej strony słuszne jest to, że chodzi tu o interes mieszkańców, spółdzielców, wiadomo, że im będzie większa bonifikata, tym mniej

zapłacą za grunty, natomiast z drugiej strony jest kwestia wpływów do miasta z tytułu użytkowania wieczystego. Zgadza się z opinią, że użytkowanie wieczyste to dość ułomne prawo, jednak co roku określona kwota zasila budżet miasta.
Przedstawił, jakie kwoty musiałaby zapłacić spółdzielnia i jakie to by były kwoty do budżetu miasta przy bonifikatach pomiędzy 60, a 90%; jeżeli chodzi tylko o grunty pod blokami mieszkalnymi, to w przypadku
- 60% wysokość udzielonej bonifikaty byłoby to – 2.669.000, spółdzielnia musiałaby zapłacić gdyby nabywała wszystkie działki łącznie 1.779.000 zł;
- przy bonifikacie 70%, wysokość tej bonifikaty to 3.114.000, spółdzielnia wpłaca 1.334.000zł,
- przy 80% - 3.559.800 zł, spółdzielnia wpłaca 889.000 zł;
- przy 90% - ok. 4 mln zł, spółdzielnia wpłaca 444.000 zł.
Zaznaczył, że to rada podejmuje ostateczną decyzję o wysokości bonifikaty.

Radny P. Goleń – zapytuje ile zapłaci (w przybliżeniu) jeden konkretny spółdzielca za udział w gruncie. Druga sprawa to, jak podzielone są te działki. Czy jest to robione po obrysach czy inaczej.

Z-ca Burmistrza W. Wilk – wyjaśnia, że nie pamięta dokładnie mapy, ale uważa, że nie ma działek wydzielonych tylko po obrysie. Natomiast jeśli chodzi o kwestię ile będzie to kosztowało poszczególnych spółdzielców, zwrócił się o odpowiedź do prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Metalowiec, radnego P. Iwana.

Radny P. Iwan – wyjaśnił, że działki są wydzielane zgodnie z prawem budowlanym, mają zapewnione dojazdy. Uważa, że działki te wcale nie są takie małe. Ponadto wyjaśnił, że spółdzielnia przeprowadzała szacunki i przy bonifikacie 90% każdy mieszkaniec musiałby wpłacić około 500 zł do kasy Spółdzielni. Wyjaśnił, że aby przekształcić wieczyste użytkowanie na własność, to na każdej działce musi być tylko jedna forma własności.

Radny G. Jasiński – poinformował, że Komisja Budżetu i Finansów prosiła Burmistrza Wilka, aby sięgnął do wcześniejszych materiałów i teraz radny prosi o informacje jaki poziom bonifikaty poprzednia Rada uchwaliła dla osób fizycznych, które w budownictwie jednorodzinnym przekształcały prawo użytkowania wieczystego w prawo własności.

Radna D. Madej – zapytała ile bonifikaty dostali mieszkańcy komunalni.

Z-ca Burmistrza W. Wilk – wyjaśnił, że jeśli chodzi o przekształcenie wieczystego użytkowania w prawo własności dla właścicieli domków jednorodzinnych, to bonifikata wynosiła 80%, natomiast jeśli ktoś kupuje lokal komunalny od miasta, to ma bonifikatę od ceny sprzedaży lokalu – 70%, natomiast jeśli jest kombatantem, to plus 10%. Natomiast za grunty płaci 25% za użytkowanie wieczyste, a potem wnosi 1% opłat rocznie.

Radny P. Iwan – powtórzył, że 90% bonifikaty, to jest norma w innych miastach. Uważa, że jeśli bonifikata była 70, czy 80% dla osób fizycznych, to należy zauważyć, że spółdzielcy ponoszą dodatkowy koszt. Koszty utrzymania dróg osiedlowych, parkingów, ciągów pieszych ponoszą spółdzielcy, a korzystają z tego wszyscy mieszkańcy Kraśnika, natomiast osoba fizyczna, w pełni dysponuje swoją działką, może ją ogrodzić. Jeśli taka osoba otrzymuje 70% bonifikaty, to spółdzielca powinien dostać o wiele większą bonifikatę. Jeżeli chodzi o finanse, powiedział, cytuję: „…jeżeli ustalamy bonifikatę w wysokości 4 mln zł, to faktycznie kwota jest przerażająca, bo ktoś ma zarobić 4 mln zł, ale my teraz w tym momencie nawet nie wiemy czy miasto zarobi te 4 mln zł. (…) te 4 mln to spłynie w ciągu 70 lat, to łatwo sobie policzyć jakie to są pieniądze. Właściwie to prosto policzyć, bo dokładnie spółdzielnia płaci 62 tys. rocznie tego wieczystego użytkowania, czyli mowa o 4 mln, to jest takie robienie siana w mózgu. Bo ta kwota sama w sobie nic nie daje, to jest czysta jakaś abstrakcja, teoria. Natomiast też trzeba spojrzeć też z drugiej strony, że ewentualnie wejście takiej bonifikaty w życie, np. 90% spowoduje to, że kwota 500 tys. ląduje w kasie miejskiej, a na tą kwotę trzeba będzie czekać 16 czy 17 lat, bo z tego tytułu spółdzielnia płaci, od tych nieruchomości oznaczonych w tabeli pierwszej, płaci 32 tys. zł. Czy miasta, czy nas nie stać na 32 tys. rocznie? To jest do oceny każdego z nas w tym przypadku.” – koniec cytatu.

Przewodniczący – zapytał czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji.

Nikt się nie zgłosił.

Przewodniczący – zapytał czy ktoś z radnych chce zgłosić do protokołu, że nie bierze udziału w głosowaniu.

W głosowaniu nie biorą udziału:
- radny M. Sznajder,
- radna A. Jaszowska,
- radna A. Marcinkowska,
- radny E. Mąka.

Radny S. Bieleń –przedstawił wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji o bonifikatę w wysokości 80%.

Radny P. Iwan – w imieniu Zarządu Spółdzielni zgłosił wniosek o 90% bonifikaty.

Radny T. Członka – powiedział, że wniosek Spółdzielni nie został przez Burmistrza uwzględniony, natomiast teraz radni muszą zgłosić wnioski o wniesienie poprawek do uchwały. Radny zgłosił wniosek, żeby w § 1 ust. 2 dokonać zmiany i ustalić wysokość bonifikaty na poziomie 90%. Uważa, że nie jest w interesie mieszkańców SM

Metalowiec, żeby ich obdarzać, uszczęśliwiać śmietnikami, placami zabaw czy parkingami.

Przewodniczący podał pod głosowanie wniosek radnego T. Członki: ***w § 1 ust. 2 – 90%.***

- za zmiana głosowało – 7 radnych,
- przeciw – 7 radnych,
- wstrzymało się od głosu – 3 radnych.

Wniosek nie został przyjęty.

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie pierwszą część wniosku Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji RM: ***w § 1 ust. 2 – bonifikata 80%.***

- za głosowało – 14 radnych,
- przeciw – 0,
- wstrzymało się od głosu – 3 radnych.

*Wniosek został **przyjęty** większością głosów.*

Dalsza część wniosku dotyczyła: ***w § 1 ust. 3 – bonifikata 80%.***

- za głosowało – 8 radnych,
- przeciw – 0,
- wstrzymało się od głosu – 8 radnych.

*Wniosek został **przyjęty** większością głosów.*

Przewodniczący – poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z przyjętymi zmianami:

- za głosowało – 16 radnych,
- przeciw – 0,
- wstrzymało się od głosu – 1 radny.

*Uchwała została **podjęta** większością głosów.*

Uchwała Nr XIII/ /2003
Rady Miejskiej w Kraśniku
z dnia 2 października 2003 r.

w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowych położonych w Kraśniku w obrębie Północ i obrębie Zachód, będących w użytkowaniu wieczystym i współużytkowaniu wieczystym SM Metalowiec w Kraśniku i właścicieli wyodrębnionych lokali na rzecz użytkownika wieczystego i współużytkowników wieczystych oraz udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży SM Metalowiec i właścicielom wyodrębnionych lokali mieszkalnych w związku z ustanowieniem na rzecz członków spółdzielni odrębnej własności lokali lub z przeniesieniem na członków spółdzielni własności lokali.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 9:

Sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta Kraśnika za I półrocze 2003 r.

Przewodniczący – poprosił Skarbnika o wprowadzenie w temat.

Skarbnik Miasta J. Czerniawski – przedstawił szczegółowo sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2003 r. Powiedział, że budżet po stronie dochodów został wykonany w 53,5%. Przedstawił główne źródła dochodów i ich realizację. Głównym źródłem dochodów miasta Kraśnika jest subwencja ogólna, ona stanowi 42 % wykonania dochodów ogółem. Drugim zasadniczym źródłem dochodów są podatki i opłaty lokalne, gdzie wykonanie ogółem w dochodach wyniosło 36%. Dochody te możemy podzielić na dwa źródła: pierwsze to dochody podatkowe realizowane bezpośrednio przez miasto Kraśnik, dochody, na które mamy bezpośredni wpływ. W zasadniczej części jest to podatek od nieruchomości od osób prawnych. Został on zrealizowany w 50%. Kolejna grupa dochodów podatkowych to podatki, które nie są realizowane przez miasto, jest to grupa udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych, oraz grupa podatków stanowiących dochód budżetu miasta ale pobierane są przez Urzędy Skarbowe, tj. podatek od spadków i darowizn, oraz podatek od czynności cywilno – prawnych.
Głównym źródłem dochodów po tej stronie jest udział w podatku dochodowym od osób fizycznych, który w chwili obecnej kształtuje się na poziomie 27,6%. Poinformował, ze reforma finansów publicznych idzie w kierunku zwiększenia tego źródła dochodów. Aktualnie w tym projekcie ustawy, planuje się zwiększenie tego źródła dochodów do 35,5%. Cała reforma zakłada stopniowe z roku na rok zwiększanie udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych, ale kosztem w pierwszym roku funkcjonowania tej reformy, zmniejszenia dotacji na zadania własne, które są istotną częścią dochodów. Generalnie reforma zakłada odejście od subwencjonowania, czyli od zasadniczego źródła dochodów, które w chwili obecnej stanowią 42 %.
Jeśli chodzi o zadania, które są dotowane, największym problemem są dodatki mieszkaniowe. Ten obowiązek został nałożony, jednak dotowany jest w coraz mniejszym stopniu.

Jeśli chodzi o realizację wydatków, to zaplanowano 44.011.170 zł, natomiast w I półroczu wydatkowano 21.995.000 zł, co stanowi 50% planu wydatków założonych na ten rok. Szczegóły przedstawione są w części opisowej sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Kraśnika za I półrocze 2003 r.

Sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta Kraśnika za I półrocze 2003 r. w załączeniu do protokołu.
Radny T. Członka – zwrócił się do osób, które referują temat, żeby przyjęli do wiadomości, że radni potrafią czytać. Skoro radni otrzymują materiały, to najprawdopodobniej je czytają, dlatego referując temat prosi, żeby nie streszczać przesłanych dokumentów, a ewentualnie uzupełnić te informacje, które radni otrzymali.
Uważa, że przedstawione informacje dają się dowodzić, że błędna polityka gospodarcza prowadzona od szeregu lat daje pierwsze sygnały, że jest krucho i że będzie gorzej. Jeśli ktoś nie uznaje prawideł ekonomicznych rządzących przedsiębiorstwem, a podporządkowuje swoje decyzje celom politycznym, to wcześniej czy później to wyjdzie.
Zauważa, że dochody zostały zrealizowane na poziomie 52%. Nawiązał do wypowiedzi Skarbnika, który to mówił, że jest „kiepsko" z dochodami realizowanymi bezpośrednio przez miasto, szczególnie od osób fizycznych. Zasygnalizował również, że to może być bardzo poważny problem i niebezpieczeństwo w kontekście proponowanych zmian dochodów własnych gmin. Dochody z tego co powinno stanowić główne utrzymanie, czy realizację potrzeb społecznych maleją, społeczeństwo jest coraz biedniejsze jak wskazuje szereg danych.
Natomiast wydatki zrealizowano w 50%, ale w tych wydatkach nie zrealizowano wydatków majątkowych. Nie zrealizowane wydatki majątkowe to 1.200.000 zł w tym półroczu. Jeżeli nie zrealizowano tych wydatków, to należy wiedzieć, że płynność finansowa zostanie zachwiana. Radny uważa, że z budżetem jest dość krucho.
Radny nawiązał również do należności budżetu, bo zobowiązania to jedno zagrożenie, natomiast należności to drugie niebezpieczeństwo. Jeśli miasto nie uzyska należności, a na tym buduje swoją strategię, wówczas może ponieść dotkliwe konsekwencje. 9.700.000 zł należności, z tego 4.370 zł zaległości – oznacza to, że prowadzący działalność gospodarczą na terenie miasta nie płacą i najprawdopodobniej nie zapłacą. Każdy kto prowadzi firmę wie, że zrealizowanie należności przy obecnie funkcjonującym prawie, które umożliwia złodziejstwo bez ponoszenia odpowiedzialności, jest szalenie trudne. Trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że pokaźnej części nie uda się wyegzekwować, chyba, że przyjmie się strategię jak przy likwidacji ZGM – „wynająć firmę i niech z tych biednych ludzi ściągną na drodze sądowej".

Radny M. Sznajder – uważa, że dochody udaje się realizować w dużym procencie ponieważ udało się w pewnych działach przekroczyć plan dochodów, ale są sytuacje nadzwyczajne. Prosi radnych o zauważenie w jakim procencie zostały zrealizowane wpływy z tytułu podatku od osób prawnych. Uważa, że jest to sytuacja nadzwyczajna, a mianowicie sprzedano część FŁT, cena uzyskana była wyższa od wartości księgowej i od

tego został zapłacony wysoki podatek dochodowy. Radny ma te informacje od członków Zarządu FŁT.
Nawiązał do posiedzenia Komisji Edukacji. Cytuję: „…myślę, że Pani radna pracująca w SP Nr 1, przewodnicząca Komisji Oświaty powie Państwu co okazało się na Komisji Oświaty, (…) ja powiem o innych rzeczach, nie będę Pani wyręczał, o łzach jakie widziałem w oczach jednej z dyrektorek, która informowała Komisję Oświaty o tym, że(…), nie odprowadzi ZUS – u za październik. Jeszcze nigdy nie znalazłem się w takim miejscu jak ostatnie posiedzenie Komisji Oświaty. Na początku spokój wszystko wspaniale, genialnie, geniusze rządzą tym miastem, sielanka, a tu w pewnym momencie ktoś pękł. Pękła nowa dyrektorka szkoły, której jeszcze, jak tu jeden z kolegów powiedział, nie jest tym oszlifowanym kamieniem. Łzy jej stanęły w oczach, gdyż jej wrażliwość jest na tyle duża, że poinformowała radnych, (…) nie zapłaci się w jednej ze szkół ZUS – u. To fajnie jest w tym mieście? Pani dyrektorka powiedziała o tym, że już są odsetki płacone od należności z 2001 r. (…) Obawiam się, że po mojej wypowiedzi długo dyrektorem nie będzie i (…) za to, że nie kontrolowała nad swoimi emocjami i ze łzami w oczach powiedziała radym, że jest fatalnie. Inni dyrektorzy pęki w pewnym momencie i też powiedzieli. Budżety szkół – klapa. Nie wiadomo czy w październiku, listopadzie, grudniu będą płacili za centralne, które się pojawi. Klapa. Ale na zewnątrz wszystko jest pięknie, wszystko jest ładnie…” – koniec cytatu.
Zwrócił się do radnych, żeby czytali listę umorzeń w podatkach, która jest wywieszona na tablicy ogłoszeń. Do końca sierpnia Burmistrz umorzył 600 tys. zł. Radny uważa, że jeżeli będzie taka skala umorzeń, to do końca roku będzie umorzeń o wartości połowy hali sportowej, o którą ubiegają się radni.
Radny powiedział, cytuję: „…czytam w gazecie, że pan X, (…) ubolewa, że będzie nowy market, tylko na tej liście pisze, że umorzył ogromną kwotę firmie, która sprzedała budynki nowemu supermarketowi. Pan Przewodniczący Ofczarski na Komisji Przedsiębiorczości powiedział, ze przyjeżdżała firma (…) zainteresowana była gruntami przekazanymi Kraśnickiej Izbie Gospodarczej, tuż za tą hurtownią i chciała zapłacić za 3 mln. Domyślmy się ile firma X dostała za to, że sprzedała hurtownię, to będzie wyburzone, powstanie market. A z drugiej strony, co Pan Burmistrz nie wiedział, że są prowadzone negocjacje, jeżeli jest umorzenie sprzed półtorej miesiąca? Umorzył firmie ogromną kwotę podatku, ta firma sprzedaje swoje budynki za ogromną kwotę, no to się pytajmy, czy to jest interes miasta? Czy Wam to, Państwo, odpowiada, żeby w szkołach nauczyciele nie mieli płaconego ZUS – u? Mówi się o braku pomocy naukowych itd., itd., a z drugiej strony Burmistrz sobie umarza, nie uzasadnia, bo prawo mu na to pozwala. (…) Nie wierzę, żeby ta firma nie mogła – Atut, zapłacić podatku, jeżeli sprzedała poznańskiej firmie zabudowania pod market. Nie wierzę, że nie można było do tej informacji dociec. Nie wierzę, że to był ważny interes podatnika i umorzono 600 tys. Do końca roku w tej skali będzie pół basenu, pół dużej hali sportowej, albo jedna sala przy szkole.” – koniec cytatu.

Radna D. Madej – wyjaśniła, że Komisja omawiała na ostatnim posiedzeniu sytuację tej szkoły. Pani dyrektor obejmując swoje stanowisko zdawała sobie sprawę z tego, w jakiej sytuacji znajduje się placówka.
Poinformowała, że o tym, że sytuacja placówek oświatowych nie przedstawia się tak „różowo" świadczą dokumenty, które posiadają radni. Wyjaśniła, że o ile budżet miasta został wykonany w 53%, tak budżety szkół zostały wykonane w ponad 60%.
Komisja Edukacji nie zaopiniowała sprawozdania z wykonania budżetu miasta za I półrocze 2003 r. w dziale 801 – Oświata i wychowanie.
Przewodnicząca odczytała wniosek Komisji do Burmistrza Miasta.

Wniosek w załączeniu.

Przewodniczący – zapytał czy jeszcze ktoś zechciałby zabrać głos w dyskusji.

Nikt się nie zgłosił.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 10:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Kraśnika na 2003 rok.

Przewodniczący – poprosił Skarbnika o zreferowanie tematu.

Skarbnik – wyjaśnił, że projekt ten obejmuje zwiększenie dochodów i wydatków o kwotę 355.383 zł łącznie. Po stronie dochodowej projekt obejmuje zwiększenie dochodów z tytułów podatkowych na kwotę 100.250 zł. Wynika z wysokiego wykonania, ponad 100% w określonych źródłach dochodów takich jak udziały w podatku dochodowym od osób prawnych, podatku rolnym i podatku leśnym. Następne zwiększenie planów dochodów, to wprowadzenie 194.376 zł dopłaty, jest to część rekompensująca subwencji ogólnej. Jest to kwota, która wynika z decyzji Ministra Finansów. Kolejne zmiany po stronie dochodowej dotyczą oświaty i wychowania. Zmiany zarówno po stronie dochodowej jak i wydatkowej wynikają z umowy z Gminą Kraśnik, odnośnie finansowania uczęszczania dzieci z terenów Gminy Kraśnik, do szkół na terenie miasta. Żeby wyrównać tę kwotę zmniejszeń wynikającą z umowy, o te kwoty zwiększono plan dotacji dla tych szkół. W dziale opieka społeczna po stronie dochodów i wydatków 93.229 zł, to są kwoty przeznaczone na finansowanie dodatków mieszkaniowych.
Główne zmiany po stronie wydatkowej dotyczą również gospodarki mieszkaniowej. Istotną zmianą jest zwiększenie planu wydatków o 177.000 zł na zaliczki na fundusze remontowe we Wspólnotach, gdzie miasto jest udziałowcem Wspólnot Mieszkaniowych. To są kwoty, które wynikają z przeliczania stawek zaliczek na fundusze remontowe do końca roku. W tym dziale dotacja dla ZGM nie jest to zaplanowanie zupełnie nowej dotacji, a jest to przesuniecie tej kwoty, która była planowana przy poprzednich zmianach

na koszty odpraw, wówczas była to kwota umieszczona w wydatkach własnych Urzędu. W związku z przedłużeniem likwidacji, jest konieczność przeniesienia, przeklasyfikowania tej kwoty jako dotacji.
Jeśli chodzi o administracje publiczną - zwiększenie planu wydatków o 55 tys. zł na wypłatę diet dla radnych.
Opracowania geodezyjne, kartograficzne – zdjęcie 7 tys. zł i przeznaczenie ich na zwiększenie planu wydatków majątkowych na zakup gruntów,
W dziale bezpieczeństwo publiczne – przesuniecie kwoty 4 tys. zł do działu Kultura. Są to wydatki na działalność orkiestr strażackich.
W różnych rozliczeniach kwota 194 tys. – zwiększenie rezerwy ogólnej,
W dziale Ochrona Zdrowia - 10 tys. zł to kwota przeznaczona na pomoc dla Starostwa Powiatowego na remont oddziału chorób płuc i gruźlicy w SPZOZ w Kraśniku,
W dziale Opieka Społeczna – 93.229 zł to dodatki mieszkaniowe.
Wydatki majątkowe, to zwiększenie planu wydatków na zakup gruntów – 50 tys. zł, oraz zmniejszenie planu wydatków jako udziały w Związku Komunalnym Gmin - 345 tys. zł. Wynika to z uchwały zgromadzenia i przeliczonego udziału w Związku Komunalnym na ten rok.
Wyjaśnił, że ponadto projekt zakłada zmniejszenie planu dotacji dla MPK i zaprojektowania dopłat do biletów komunikacji miejskiej. Skarbnik w imieniu Burmistrza zgłosił autopoprawkę, a mianowicie zachowanie dotacji na poprzednim poziomie. Spowodowane jest to kilkoma względami: w wyniku kontroli RIO wpłynął wniosek, że należy zaprzestać udzielania dotacji podmiotowej dla MPK, a ewentualną formą finansowania wskazana przez organ kontroli, są dopłaty do cen biletów ulgowych i do przejazdów bezpłatnych. Rzeczywiście po tym wniosku zaprzestano udzielania dotacji podmiotowej. Rozpoczęły się prace nad przygotowaniem takiego projektu uchwały odnośnie dopłat do cen biletów, z tym, że podstawową trudnością w zaprojektowaniu dopłat jest upływ czasu, ponieważ żeby przyznać jakieś kwoty, należy oprzeć się na określonych wynikach „sprzedaży spółki”. W chwili obecnej spółka posiada dane z kilku dni, co jest niewystarczającą podstawą do tego, żeby takie zmiany w budżecie przeprowadzić. Wniosek pokontrolny wykonać trzeba, ale organ nadzoru zgadza się, iż sprawa ta powinna zostać rozstrzygnięta w budżecie przyszłorocznym.

Przewodniczący I. Ofczarski – poprosił o odczytanie wniosków i opinii Komisji.

Radna A. Jaszowska – odczytała wnioski i opinię Komisji Budżetu i Finansów RM:
„Komisja wnosi o przesunięcie kwoty 327.000,- z zadania „dopłaty do biletów komunikacji miejskiej” na zadanie „dotacje dla MPK.”
- za przyjęciem wniosku głosowało – 3 członków Komisji.
Wniosek został podjęty ***jednogłośnie****.*

Poinformowała, że wniosek ten jest jednoznaczny z autopoprawką wniesioną przez Burmistrza do omawianego projektu.

Natomiast drugi wniosek Komisji dotyczy starania się o środki unijne. Projekt gminy został zakwalifikowany w ramach 100 projektów na 50 mln zł. Był on omawiany szczegółowo na Komisji. Komisja zgłosiła wniosek o zabezpieczenie środków na wykonanie niezbędnej, do dalszej procedury przejścia tego projektu, dokumentacji. Przygotowanie dokumentacji należy zlecić firmie, ale żeby tę firmę wyłonić, należy rozpisać przetarg. W tym roku jest to już niemożliwe, dlatego wniosek Komisji o:
„uwzględnienie w Planie inwestycji wieloletnich Budżetu Miasta Kraśnika na 2004 r., kwoty 300.000,- na opracowanie całości dokumentacji do pozyskania środków unijnych."
- za przyjęciem wniosku głosowało – 3 członków Komisji.
*Wniosek został podjęty **jednogłośnie**.*

Komisja ***pozytywnie*** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Kraśnika na 2003 rok po uwzględnieniu w/w wniosków.
- za przyjęciem opinii głosowało – 3 członków Komisji.
*Opinia została podjęta **jednogłośnie**.*

Radna A. Marcinkowska – poinformowała, ze Komisja zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego RM pozytywnie zaopiniowała projekt w części dotyczącej kompetencji Komisji.

Radna D. Madej – poinformowała, że Komisja Edukacji pozytywnie zaopiniowała projekt w dziale Oświata i wychowanie.

Radny T. Saj – poinformował, że Komisja Kultury, Promocji i Sportu RM pozytywnie zaopiniowała zmiany w budżecie z uwzględnieniem następującego wniosku: przesunięcie kwoty 5 tys. zł z imprez ogólnomiejskich organizowanych przez MOSiR i przekazanie ich na zakup zeskoku do skoku wzwyż.

Z-ca Burmistrza K. Babisz – poinformował, że jest możliwość takiego przesunięcia środków finansowych i wniósł ten wniosek jako autopoprawkę Burmistrza do projektu uchwały.

Radny M. Sznajder – odniósł się do sprawy dotacji podmiotowej dla MPK. Zwrócił się do Burmistrza, że kierowcy autobusów nie zwracają uwagi na to komu wydają, jakie bilety. Powiedział, że sam miał taką sytuację. Uważa, że nikt nie rozlicza kierowców z tego komu wydają bilety. Ma nadzieję, że tak nie będzie cały czas, ale zaznacza, że należy na zwrócić uwagę.
Następnie poruszył sprawę wiaty przystankowych. W związku z powtarzającą się dewastacją wiat zaproponował budowanie w Kraśniku wiat przystankowych, takich jakie były kiedyś – solidne, grube rury i beton, ponieważ uważa, że nie da się wychować społeczeństwa. Zaprasza na Ul. Racławicką, tam można zobaczyć jak wygląda po roku plastikowa wiata. Prosi o zaprzestanie budowy takich wiat, ponieważ to strata pieniędzy. Nawołuje do powrotu do dawnego modelu.

Radna A. Lenart – powróciła do swojej poprzedniej wypowiedzi. Zgłosiła wniosek o rozszerzenie planu inwestycji wieloletnich na lata 2003 – 2004, o budowę wodociągu przy ul. 3-go Maja i ul. Towarowej i przeznaczenie na ten cel w roku 2004 kwoty 60 tys. zł.

Z-ca Burmistrza W. Wilk – wyjaśnił, że chodzi o wymianę wity przystankowej przy rondzie. Zarząd Dróg Krajowych w swoim pasie drogowym planuje wymianę płytek chodnikowych na kostkę. Miasto doszło do porozumienia z Zarządem Dróg Wojewódzkich i w związku z tym, aby uporządkować cały plac zdecydowano o ułożeniu kostki również na terenach należących do miasta. Burmistrz uważa, że skoro zostanie zrobiona kostka, to pasuje również wymienić starą wiatę przystankową.
Następnie ustosunkował się do wniosku radnej A. Lenart. Wyjaśnił, że jest to inwestycja, którą można zrealizować wspólnie z Gminą Kraśnik. Rozmawiał wczoraj z Wójtem Gminy Kraśnik, który jest gotów wziąć na się wykonawstwo tego, ale musi zostać spisane porozumienie. Żeby można było podpisać porozumienie, to miasto musiałoby mieć zagwarantowane pieniądze w budżecie.

Radny T. Członka – dziwi go, że skoro Burmistrz namawia radnych do wejścia w tę inwestycję, a na dzisiejsze posiedzenie Rady nie zostały przygotowane materiały, chociaż omawiane są zmiany. Radny podkreśla, że to nie jest tak, że Burmistrz o tym temacie dowiedział się wczoraj, bo radna Lenart „chodzi za tą sprawą" już od dłuższego czasu. Zwrócił się do Burmistrza, żeby na następną sesję przygotował materiały, tak żeby temat załatwić.
Następną kwestią, którą poruszył kwestie dotacji dla ZGM – u. Przypomniał, że nie tak dawno przekonywano, że jeśli przedłuży się okres likwidacji ZGM, to miasto zyska, dlatego, że koszty ZGM w układzie rodzajowym wynosiły 1.864.800 zł. Zaproponowano na 2003 rok, przy funkcjonowaniu zarówno ZGM, jak i spółki KPM, mimo wkładu 50 tys. na udziały, że będzie to kosztowało 1.856.340 zł. Założono tam również koszty odpraw na 113 tys. zł. Radny kontynuował, cytuję: „…przekonywano mnie dalej (…), że jak ta spółka już zahula, to w następnym roku, to miasto już będzie kosztować tylko 1.117.000, czyli nam zostanie ni mniej ni więcej tylko ok. 700 tys. rocznie…" – koniec cytatu. Uważa, że źle przygotowane przekształcenie będzie bardzo dużo kosztowało podatnika. Na dzisiaj proces likwidacji spółki jest jeszcze nie zakończony. Zapytuje czy to 373 tys. zł to tylko na odprawy, czy może jeszcze cos się pod tym kryje.
Prosi o jednoznaczne wyjaśnienie tej sprawy.

Skarbnik – wyjaśnił, że dotacja dla ZGM, to nie są nowe środki, a jest to jedynie przeklasyfikowanie. Jest to zmniejszenie w dziale Gospodarka Mieszkaniowa i przesunięcie tych 373 tys. zł z pozycji wydatki bieżące, do pozycji dotacje. To są te pieniądze, które 2-3 miesiące temu były ujmowane w budżecie.
Następnie wyjaśniał, cytuję: „…Plan wydatków, poz. Gospodarka Gruntami i Nieruchomościami, rozdział 70005 – tam jest zmniejszenie łącznie o kwotę 196 tys. Ta

kwota 196 tys. jest to persaldo, właśnie zmniejszenia o kwotę 373 tys. i zwiększenia o kwotę 177 tys., czyli tę kwotę dotyczącą zaliczek na fundusz remontowy we Wspólnotach Mieszkaniowych. Czyli w tym rozdziale mamy persaldo, zmniejszenie; zwiększenie w rozdziale 701, czyli po prostu przeniesienie, tych środków wcześniej zaplanowanych, do innego rozdziału." – koniec cytatu.
Powtórzył, że nie jest to nowy wydatek. Wyjaśnił, że budżet jest klasyfikowany jest wg działów, rozdziałów i paragrafów. Zmiany w budżecie następują tylko w działach i rozdziałach, to jest kwestia szczegółowości. Wyjaśnił, że zmiany w dziale są bilansowane. Poinformował, że aby szczegółowo pokazać należałoby przedstawić cały
układ wykonawczy łącznie z układem paragrafów wydatków, natomiast budżet uchwalany jest w szczegółowości do działów i rozdziałów.

Radny T. Członka – radny uważa, że generalnie w dziale Gospodarka Mieszkaniowa zwiększane są wydatki o 127 tys. zł.

Skarbnik – wyjaśnił, że w rozdziale jest to przesunięcie na konkretny cel. Jest to przesunięcie z rozdziału Gospodarka Gruntami i Nieruchomościami do rozdziału Gospodarka Mieszkaniowa. To jest persaldo zmniejszeń i zwiększeń w danym rozdziale.

Przewodniczący ogłosił kilka minut przerwy.

Radni: S. Bieleń, K. Węcławski, P. Iwan opuścili obrady sesji.

Po przerwie:

Radna A. Lenart – ponownie wystąpiła z wnioskiem o rozszerzenie planu inwestycji wieloletnich o budowę wodociągu na ulicy 3-go Maja i Towarowej na lata 2003 – 2004, z przeznaczeniem w roku 2003 na plan 10 tys. zł przesuniętych z inwestycji budowa zbiornika retencyjnego i w roku 2004 – 50 tys. zł.

Przewodniczący I. Ofczarski – wyjaśnił, że wniosek nie może zostać przegłosowany, ponieważ powinien przejść procedurę. Poinformował, że do 15 października radna może złożyć wniosek do przyszłorocznego budżetu.

Radny T. Członka – uważa, że jeśli jest zgodność radnych i Burmistrza co do celowości pewnych decyzji, to przejście formalnych przeszkód leży po stronie Rady. Burmistrz twierdzi, że to jest dobry pomysł dla miasta, dlatego nie należy blokować tej decyzji, ponieważ za miesiąc może być za późno. Uważa, że jeśli jest zgodność, to wszystko można załatwić.

Przewodniczący I. Ofczarski – zapytał radną A. Lenart ile osób zostałoby podłączonych do wodociągu. Zapytał czy jest projekt łącznie z przyłączami.

Radna A. Lenart – odpowiedziała, że nie ma. Powiedział, że wykonanie projektu będzie w rękach Wójta. Ponadto poinformowała, że właściciele posesji podpisali pozwolenie na wejście w grunt.

Radny S. Różyński – powiedział, że poprze projekt, w którym idzie o dobro mieszkańców, ale oczekuje informacji. Uważa, że przegłosować tę sprawę można na następnej sesji.

Przewodniczący I. Ofczarski – wyjaśnił, że jeśli to miałoby być na zasadzie podpisania porozumienia pomiędzy samorządami, to musiałoby ono zostać opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego, a na to czeka się ok. 6 m-cy. Tak wygląda procedura porozumień. Powiedział, że jeśli Wójt zrobiłby swoją część, a miasto ujęłoby to w budżecie na przyszły rok i wykonało swoją część wodociągu, bez podpisywania porozumienia, wówczas ominęłoby się całą procedurę.

Następnie Przewodniczący przeszedł do głosowania nad projektem budżetu.

Odczytał wniosek Komisji Budżetu i Finansów, który dotyczy uwzględnienia w planie inwestycji wieloletnich budżetu Miasta Kraśnika kwoty 300 tys. zł na opracowanie całości dokumentacji do pozyskania środków unijnych.
Wyjaśnił, że to nie wiąże się z wydatkowaniem w 2003 r, i dlatego nie wymaga wskazania źródła finansowania.
Zapytał czy przegłosowanie tego wniosku teraz będzie zgodne z procedurą?

Skarbnik – odpowiedział, że nic nie ma znaczenia, że w tej chwili nie ma przygotowanego załącznika. Rada może przegłosować wniosek

Radny T. Członka – powiedział, że do chwały należałoby dopisać w § 1 pkt 4, który mówi, że załącznik nr 4 zawiera plan inwestycji wieloletnich, w przeciwnym razie uchwała może zostać odrzucona przez nadzór. Radny uważa, że taki zapis powinien zostać zamieszczony w uchwale.

Przewodniczący – powiedział, że Przewodnicząca Komisji Budżetu zgłasza, żeby głosować projekt bez tej zmiany, dlatego poddał uchwałe pod głosowanie bez proponowanej zmiany.

- za przyjęciem uchwały głosowało – 13 radnych,
- wstrzymało się od głosu – 2 radnych.

*Uchwała została podjętą **większością** głosów.*

Uchwała Nr XIII/315/2003

Rady Miejskiej w Kraśniku
z dnia 2 października 2003 r.

w sprawie zmian w budżecie Miasta Kraśnika na 2003 rok.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 11:
Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Kraśniku.

Przewodniczący poprosił Z-cę Burmistrza o wprowadzenie w temat.

Z-ca Burmistrza K. Babisz – wniósł autopoprawkę, która wynika ze zmiany ustawy, a mianowicie renty socjalne, które są ujęte zarówno w Statucie, jak i strategii działania MOPS, należą teraz do kompetencji ZUS.
Wniósł o wykreślenie z § 5 Statutu, pkt 1, ppkt 1, wykreślić słowa: „…rent socjalnych…”. Poinformował, że wnioski Komisji Zdrowie, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego, generalnie nie zmieniają Statutu, dlatego je przyjmuje. Jeśli chodzi o zapis, który zamienia słowo „należy” na „należy”, jest to zapis ustawowy, ale w Komisji są dwie polonistki i jeżeli uważają, że tak będzie poprawnie, to również przyjmuje tę poprawkę.

Radna A. Marcinkowska – przedstawiła wnioski i opinię Komisji Zdrowia … do niniejszego projektu. Wnioski Komisji w załączeniu do projektu.

Wnioski w załączeniu do protokołu.

Radny T. Członka – zwrócił uwagę na § ust. 2, który mówi, że liczbę rodzaj stanowisk pracy w Ośrodku ustala kierownik w ramach planu rzeczowo – finansowego opracowanego na podstawie przyznanych dotacji oraz innych własnych przychodów. Radny zastanawia się, czy najpierw miasto oczekuje od pani Kierownik opracowanego planu rzeczowo – finansowy, na który przyznawana jest dotacja, czy na podstawie dotacji określana jest struktura.
Radny uważa, że liczba stanowisk nie jest ustalana co roku inaczej w zależności od przyznanej dotacji.
Radni wnioskuje, aby § 8 ust. 2 otrzymał brzmienie:„Liczbę i rodzaj stanowisk pracy w Ośrodku ustala Kierownik w ramach planu rzeczowo – finansowego.”

Przewodniczący – zapytał czy wnioskodawca zgadza się z wnioskami zaproponowanymi przez radnych.

Z-ca Burmistrza K. Babisz – zgodził się.

Przewodniczący – poddał pod głosowanie kolejne wnioski:

I. *W § 3 pkt 3, ppkt 5 – wykreślić „…we wznoszeniu lub…” i zastąpić zapisem: „…w odzyskaniu”*

- za przyjęciem wniosku głosowało – 16 radnych.
Wniosek został przyjęty ***jednogłośnie****.*

II. *§ 4 pkt 1 – zamienić wyraz „należą” na „należy”.*

- za przyjęciem wniosku głosowało – 16 radnych.

Wniosek został przyjęty ***jednogłośnie****.*

III. *§ 4 pkt 2, ppkt 5- dodać zapis „…na rzecz osób i rodzin”*

- za przyjęciem wniosku głosowało – 16 radnych.

Wniosek został przyjęty ***jednogłośnie****.*

IV*. § 5 pkt 1, ppkt 1 – skreślić „…rent socjalnych…”*

- za przyjęciem wniosku głosowało – 16 radnych.

Wniosek został przyjęty ***jednogłośnie****.*

V. *§ 8 pkt 2otrzymuje brzmienie: Liczbę i rodzaj stanowisk pracy w Ośrodku ustala Kierownik w ramach planu rzeczowo – finansowego.*

- za przyjęciem wniosku głosowało – 16 radnych.

Wniosek został przyjęty ***jednogłośnie****.*

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie całość uchwały wraz z przyjętymi zmianami.

- za przyjęciem uchwały głosowało – 16 radnych.

Uchwała została ***podjęta jednogłośnie****.*

Uchwała Nr XIII/316/2003
Rady Miejskiej w Kraśniku
z dnia 2 października 2003 r.

w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Kraśniku.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 12:
Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia „Planu działania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kraśniku – strategia na lata 2003 – 2006".

Przewodniczący poprosił Burmistrza o wprowadzenie w temat.

Z-ca Burmistrza K. Babisz – wniósł podobna autopoprawkę, podobnie jak w przypadku Statutu, a mianowicie wykreślić w punkcie II. - 1 c. renty socjalne.
Zgadza się ze zmianami, które proponuje Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Radna A. Marcinkowska – przedstawiła wnioski Komisji.

Wnioski w załączeniu do protokołu.

Radny T. Członka – odniósł się do zapisu w rozdziale II, pkt 1, ppkt t)
II. Działalność merytoryczna:
1. W ramach realizacji zadań statutowych Ośrodek świadczy pomoc w niżej wymienionych formach:
t) Współpraca z młodzieżą – wolontariuszami.
Uważa, że współpraca z młodzieżą, nie jest formą pomocy i dlatego na pewno nie powinna znajdować się w tym punkcie.
Następne zastrzeżenia radnego budzi punkt 3: „Działalność merytoryczna następne lata do 2006". Radny proponuje zamienić zapis na: „Zamierzenia organizacyjne" i w tym punkcie powinien znaleźć się punkt: „Współpraca z młodzieżą – wolontariuszami."
Zwrócił również uwagę na podpunkt g: Występowanie do Wojewody o większe środki na wypłatę świadczeń fakultatywnych", ppkt h: „Podejmowanie działań zmierzających do uzyskania zwiększonych środków rządowych w ramach dotacji celowych…",oraz ppkt k: „Podejmowanie działań w kierunku pozyskiwania środków pozabudżetowych na działania nie będące zadaniami własnymi Gminy Miejskiej Kraśnik."
Proponuje połączenie tych punktów i zapisanie: „Podejmowanie działań zmierzających do uzyskania zwiększonych środków na świadczenia fakultatywne, prowadzenie dożywiania dzieci, wyprawkę szkolną dla pierwszoklasistów oraz działania nie będące zadaniami własnymi". Proponuje wykreślić ppkt g, a poprawkę tę wprowadzić w punkcie h.

Radna A. Marcinkowska – nie zgadza się z częścią opinią radnego Członki, ponieważ Ośrodek oprócz pomocy materialnej, świadczy pomoc w ramach wolontariatu. Wielu osobom bardziej zależy na takim rodzaju pomocy niż na pomocy finansowej.

Radny T. Członka – wyjaśnia, że w planie jest napisane, że ośrodek świadczy pomoc w niżej wymienionych formach, i to jest działalność statutowa. Zapytuje czy działalnością statutową jest niesienie pomocy wolontariuszom?
Czy jest to forma w jakiej świadczy się pomoc osobom objętym działalnością statutową. Zapytuje komu się świadczy pomoc: wolontariuszom czy wolontariusze mieszkańcom.

Radna A. Marcinkowska – poprosił, żeby oddać głos pani Kierownik MOPS – Bożenie Ciastek, żeby wyjaśniła sytuację.

Kierownik MOPS B. Ciastek – wyjaśniła, że współpraca z młodzieżą, to jest tak jakby podwójna pomoc: dowartościowanie młodzieży, która pomagając innym, pomaga sobie wypełnić wolny czas. Poinformowała, że korzysta się z pomocy bardzo wielu wolontariuszy, którzy nie tylko świadczą pomoc osobom potrzebującym, ale również odnajdują i dowartościowują siebie. Powiedziała, że taka właśnie była intencja tego zapisu. Uważa, że bardzo trudna rzeczą do udokumentowania i wykazania jest praca socjalna, która jest prowadzona w bardzo szerokim zakresie.

Przewodniczący I. Ofczarski – powiedział, że Komisja Zdrowia zgłosiła wniosek o wykreślenie w rozdziale II, pkt 1 ppkt v – doszkalanie pracowników Ośrodka.

Kierownik MOPS B. Ciastek – potwierdziła, że należy zapis ten wykreślić, ponieważ jest o tym mowa w rozdziale IV pkt 1. Uważa, że kadra Ośrodka powinna być cały czas doszkalana.

Przewodniczący I. Ofczarski – powiedział, że zapis w rozdziale IV pkt 1 „szczególnie" nie wyklucza przeprowadzania innych szkoleń aniżeli związanych z Unią Europejską.

Kierownik MOPS B. Ciastek – potwierdziła wypowiedź Przewodniczącego. Dodała, że rozbicie tego zagadnienia na dwa punkty nie wynikało z chęci powiększenia ilości zawartych punktów, z tym, że wynika to z tego, że są dwa źródła pozyskiwania tych środków. Powtórzyła, że Ośrodek wykonuje dużo prac, które trudno udokumentować.

Radny T. Członka – po wysłuchaniu wypowiedzi pani Kierownik wycofał swoje wnioski.

Przewodniczący – poinformował, że rada nie będzie przyjęła autopoprawkę Burmistrza i nie będzie jej przegłosowywać, następnie poddał pod głosowanie zmiany do projektu uchwały:

I. *wykreślić z rozdziału II, pkt 1 ppkt v – doszkalanie pracowników Ośrodka.*

- za przyjęciem zmiany głosowało – 17 radych.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

II. *zmiana zapisu rozdział II, pakt 3 na zapis: Zamierzenia organizacyjne do 2006 r.*

- za przyjęciem zmiany głosowało – 17 radych.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

III. *w rozdziale III pkt 3 ppkt j, uzupełnic zapis o słowo „ oraz": „Podtrzymywanie stałej współpracy z instytucjami* ***oraz*** *stowarzyszeniami i organizacjami pozarządowymi na terenie miasta Kraśnika"*

- za przyjęciem zmiany głosowało – 17 radych.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

IV. *w rozdziale IV pkt 1uzupełnic zapis o słowo „szczególnie": „1. Szkolenie kadry ośrodka* ***szczególnie*** *pod kątem przepisów unijnych i możliwości pozyskiwania dodatkowych funduszy oraz motywowanie ich do podnoszenia kwalifikacji zawodowych."*

- za przyjęciem zmiany głosowało – 16 radych.
- przeciwko – 1 radny.

Wniosek został przyjęty większością głosów.

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie uchwałę wraz z przyjętymi zmianami:

- za przyjęciem uchwały głosowało – 17 radych.

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr XIII/317/2003
Rady Miejskiej w Kraśniku
z dnia 2 października 2003r.

w sprawie zatwierdzenia „Planu działania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kraśniku – strategia na lata 2003-2006".

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 13:

Podjęcie uchwały w sprawie procedury uchwalania budżetu Miasta Kraśnika oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu.

Przewodniczący – udzielił głosu Przewodniczącej Komisji Budżetu i Finansów RM, radnej A. Jaszowskiej.

Radna A. Jaszowska - przedstawiła opinię i wniosek Komisji Budżetu i Finansów w tej sprawie. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt i wystosowała jeden wniosek, a mianowicie - wykreślenie w § 2 pkt 5: „Burmistrz Miasta zarządzeniem, o którym mowa w § 1, może skrócić termin, o którym mowa w § 2 ust. 4." Komisja uważa, że wszyscy przyzwyczaili się do tego, że wnioski do Budżetu składane są do 15 października, dlatego Komisja wnosi o niezmienianie tego terminu.

Przewodniczący – zapytał czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie.

Nikt się nie zgłosił.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Komisji BiF:

- za przyjęciem zmiany głosowało – 17 radnych.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z przyjętą zmianą.

- za przyjęciem uchwały głosowało – 17 radnych.

*Uchwała została **podjęta jednogłośnie**.*

Uchwała Nr XII/318/2003
Rady Miejskiej w Kraśniku
z dnia 2 października 2003 r.

w sprawie procedury uchwalania budżetu Miasta Kraśnika oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 14:
Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr IV/24/2003 Rady Miasta Kraśnika z dnia 30 stycznia 2003r. w sprawie utworzenia jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Gminy Miejskiej Kraśnik.

Przewodniczący – poprosił z-cę burmistrza W. Wilka o wprowadzenie w temat.

Z-ca Burmistrza W. Wilk – wyjaśnił, że przedstawiony projekt jest konsekwencją wystąpienia Wojewody Lubelskiego, który zakwestionował sformułowanie, które dopuszcza do tego, ze spółka miejska mogłaby zarządzać mieniem innych podmiotów. Wojewoda nakazuje, aby Rada Miejska ten zapis usunęła z obowiązującej uchwały. Propozycja Burmistrza jest taka, żeby wykreślić zgodnie z sugestią Wojewody te dwa sformułowania i doprecyzować § 1 uchwały – dopisać sformułowanie: „oraz zarządzania nieruchomościami wspólnymi we wspólnotach mieszkaniowych, w których Gmina Miejska Kraśnik jest współwłaścicielem.”

Przewodniczący zapytał czy są pytania do projektu.

Radni nie zgłosili pytań.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt:

- za przyjęciem uchwały głosowało – 16 radnych,
- wstrzymał się od głosu – 1 radny.

Uchwała została podjęta większością głosów.

Uchwałą nr XIII/319/2003
Rady Miejskiej w Kraśniku
z dnia 2 października 2003 r.

w sprawie zmiany uchwały nr IV/24/3003 Rady Miasta Kraśnika z dnia 30 stycznia 2003r. w sprawie utworzenia jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Gminy Miejskiej Kraśnik

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 15:
Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XLI/353/2001 Rady Miejskiej w Kraśniku z dnia 28 grudnia 2001r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty należności pieniężnych jednostek organizacyjnych Gminy Miejskiej Kraśnik, do których nie stosuje się ustawy Ordynacja Podatkowa.

Skarbnik – wprowadził omówił projekt uchwały. Projekt ten przewiduje dodanie w § 1 ust. 1 punktu 5 o treści: „ściągnięcie należności może w istotny sposób przyczynić się do pogorszenia sytuacji materialnej i zagrażać egzystencji dłużnika – osoby fizycznej, a także jego rodziny.”, oraz w § 1 jako konsekwencję tego zapisu, proponuje się dodanie ust. 4 o treści: „przy ocenie sytuacji materialnej dłużnika i jego rodziny, o której mowa w ust. 1 pkt 5, stosuje się kryterium dochodu na osobę w rodzinie dłużnika – w wysokości stanowiącej dwukrotność kwot o których mowa w art. 4 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej.”
Wyjaśnił, że jeśli o kryterium dochodu, to ustawa o pomocy społecznej wymienia 4 kategorie osób:
- osoba samotna – kryterium dochodu to: 461 zł,
- pierwsza osoba w rodzinie: 418 zł,
- druga i dalsze osoby w rodzinie powyżej 15 roku życia: 294 zł,
- na każdą osobę poniżej 15 roku życia: 210 zł.

Przewodniczący – zapytał czy ktoś z radnych zechciałby zabrać głos.

Radny T. Członka – zapytał, czy warto zapisywać szczegółowo ustawę, bo jeśli ona się zmieni wówczas trzeba będzie zmianie uchwałę. Radny proponuje zmienić część zapisu § 1 ust. 4: „…kwot, o których mowa w art. 4 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej” np. na zapis: „…kwoty uprawniającej do świadczeń socjalnych”.

Przewodniczący – zapytał Skarbnika czy jest w stanie uogólnić proponowany zapis, czy proponowana wersja jest koniecznością.

Skarbnik – zgodził się z wnioskiem radnego Członki. Uważa, że w przypadku zmiany cytowanej ustawy, trzeba będzie zmieniać uchwałę, dlatego ogólne odniesienie do ustawy będzie miało charakter bardziej trwały.

Radny P. Goleń – uważa, że powinien pozostać pierwotny zapis, który odnosi się do konkretnej ustawy i konkretnej kwoty. Myśli, ze nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zmienić uchwałę w przypadku zaistnienia zmian w ustawie. Uważa, że w różnych przepisach, różne pojęcia są różnie definiowane.

Przewodniczący – dodał, że uchwała powołuje się na art. 4 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej, który mówi, kto ma prawo do świadczeń z pomocy społecznej. Zastanawia się czy nie pozostać przy pierwotnym zapisie.
Zdecydował poddać pod głosowanie wniosek radnego T. Członki:

zmienić część zapisu § 1 ust. 4 uchwały: „…kwot, o których mowa w art. 4 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej” np. na zapis: ***„…kwot uprawniających do świadczeń pieniężnych zgodnie z ustawą o pomocy społecznej.”***

- za głosowało – 13 radnych,
- wstrzymało się od głosu – 2 radnych,
- przeciw – 2 radnych.

Wniosek został przyjęty większością głosów.

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z przyjęta zmianą.

- za przyjęciem uchwały głosowało – 14 radnych,
- wstrzymało się od głosu – 1 radnych,
- przeciw – 2 radnych

Uchwała została podjęta większością głosów.

UCHWAŁA NR XIII/320/2003
RADY MIEJSKIEJ W KRAŚNIKU
z dnia 2 października 2003 r.

w sprawie zmiany uchwały Nr XLI/353/2001 Rady Miejskiej w Kraśniku z dnia 28 grudnia 2001r w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty należności pieniężnych jednostek organizacyjnych Gminy Miejskiej Kraśnik do których nie stosuje się ustawy Ordynacja Podatkowa.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 16:

Odpowiedzi na interpelacje i zapytanie radnych.

Przewodniczący – zapytał radnego Sznajdera czy chce, aby Burmistrz udzielił mu odpowiedzi na interpelację na piśmie.

Radny Sznajder – potwierdził, że oczekuje odpowiedzi na piśmie.

Następnie Z-ca Burmistrza K. Babisz, odpowiedział na interpelację radnego G. Jasińskiego: czy prawdą jest, że na skutek wprowadzenia opłat za korzystanie z boiska Zarząd FKS „Stal" rozpatruje możliwość przeniesienia meczy na boisko w Urzędowie?
Odpowiedział, że jest członkiem Zarządu FKS „Stal", ale nic nie słyszał na temat przeniesienia meczy na boisko w Urzędowie.

Poinformował, że jest przygotowana umowa pod kątem użyczania boiska dla grup powyżej wieku juniora.

Sekretarz Miasta J. Czerw – w odpowiedzi na interpelacje radnego G. Jasińskiego, poinformował, że palarnia w Urzędzie Miejskim została zlikwidowana.

Radny G. Jasiński – zastanawia się czy nie zgłosić do Przewodniczącego RM wniosku, żeby przenieść posiedzenia sesji do USC.

Radny T. Członka – powiedział, że Zarządzenia Burmistrza nie dotyczą radych. Powiedział, że jeśli radni będą chcieli to mogą palarnie sami sobie zorganizować, np. w pokoju Przewodniczącego.

Radny G. Jasiński – zapytał czy w związku z tym, jest przewidziane jakieś inne pomieszczenie na palarnię.

Sekretarz Miasta J. Czerw – wyjaśnił, że palarnia dla Urzędników została zlikwidowana, a wolą radnych jest czy chcą mieć palarnię czy nie.

Przewodniczący – uważa, że nie ma problemu w tym, aby palarnię udostępniać radnym.

Radny G. Jasiński – uważa, że palarnia nie powinna być miejscem przechowywania starych mebli. Twierdzi, ze radni zostali potraktowani w sposób nieodpowiedni.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 17:

Wolne wnioski.

Radny P. Goleń – zwrócił uwagę Radzie, że jest już październik, a nadal nie ma uchwalonego aktualnego Statutu Miasta. Uważa, że jest to poważna sprawa i spóźniona. Zwrócił się z apelem do radnych, którzy biorą udział w udział w pracach Komisji Statutowej, aby tego tematu nie odkładać i jak najszybciej przedłożyć Statut Radzie.

Przewodniczący I. Ofczarski – wyjaśnił, że Komisja zbiera się w miarę możliwości. Do tej pory przeanalizowała i poprawiła ponad połowę materiału.

Radny T. Członka – złożył podobny wniosek jak na poprzedniej sesji, który nie został zrealizowany. Apelował o uczestnictwo Burmistrza w całej sesji Rady Miejskiej, ponieważ to Burmistrz jest partnerem dla Rady i to Burmistrz powinien przedstawiać wnioski i to on powinien odpowiadać na interpelacje radnych. Radny ponawia swój wniosek. Zaznacza, że jeśli nie ma Burmistrza to w jego imieniu mają prawo działać tylko

osoby, które on do tego upoważnił. Radny nie chce więcej wysłuchiwać aroganckich wypowiedzi pana Sekretarza Czerwa, ponieważ zgodnie z dokumentami on nie zastępuje go w niczym. Radny podkreślił, że jeśli Sekretarz udziela odpowiedzi to powinien to robić z szacunkiem dla radnych. Radny uważa, że odpowiedź Sekretarza na interpelację z ironicznym uśmiechem: „oświadczam Radzie, że palarnia została zlikwidowana" jest kpiną z radnych. Uważa, że tego typu urzędnik, młody człowiek, nie powinien sobie na nią pozwalać. Zgodnie z przepisami to Burmistrz dyskutuje z Radą Miasta, a jeśli ma to robić urzędnik, to prosi o upoważnienie.

Przewodniczący I. Ofczarski – poinformował, że wpłynęło do Rady pismo od likwidatora ZGM, który to przekazuje pisma mieszkańców w sprawie umorzenia należności za wodę. Następnie udzielił głosu radnej A. Marcinkowkiej.

Radna A. Marcinkowska – zwróciła się z prośbą, aby korespondencja, która wpływa do biura Rady była jak najszybciej przekazywana radnym. Wspomniał fakt iż ostatnio otrzymała zaproszenie na odsłonięcie tablicy poświęconej p. Gotnerowi, które się miało odbyć o godzinie 11^{00}. Zaproszenie zostało wręczone o 13^{00} tego samego dnia. Zaapelowała o przekazywanie korespondencji na czas.

Przewodniczący I. Ofczarski – wyjaśnił, że te zaproszenia do Starostwa trafiły dzień wcześniej i były doręczane indywidualnie, dlatego Przewodniczący uznał, że dla radnych także przekazano indywidualnie, a nie przez biuro Rady.

Radny M. Sznajder – poinformował, że na dzisiejszym posiedzeniu brakuje mu jednej osoby, która z tak wielkim entuzjazmem twierdziła, że sprawa skargi do NSA to „pestka". Powiedział, że cytuję: „...ile to było wywodów, ile to było mówienia: śpijcie spokojnie Państwo radni, ja czuwam, pestka, wygramy, zniszczymy NSA i Wojewodę. Szkoda, że ktoś nie zadbał żeby ta osoba dzisiaj stanęła i skonfrontowała się z radnymi. Może Państwu nie brakuje, mnie brakuje tej osoby i chciałbym ten entuzjazm widzieć, bo z tego co się domyślam to nie była taka pestka, bo Rada w ogóle nie została poinformowana co jest dalej z tą uchwałą. Sesja mija, kończy się, a my nie wiemy czy wygraliśmy, przegraliśmy, czy ta pestka była pestka. (...) – koniec cytatu.
Radny uważa, że na poprzedniej sesji Pan Ireneusz Ofczarski naruszył jego dobra osobiste, w związku z tym wezwał Przewodniczącego do zrewidowania swojego stanowiska wobec jego osoby. Radny powiedział, że cyt.: „...zarzucił mi Pan, iż nie potrafię założyć firmy. Firmę założyłem, Panie Ireneuszu Ofczarski, w 1991, którą prowadziłem (...) z drobnymi przerwami nie wynikającymi ze złej, lub dobrej mojej woli. Pragnę Pana poinformować, Panie Ofczarski, iż 24 stycznia 2002 roku zwróciłem się do Burmistrza Miasta z prośbą o dotację dla Fabrycznego Klubu Sportowego „Stal", gdyż już od dwóch lat prowadziłem szkolenie młodzieży i miałem przekonanie, iż dożyliśmy takiej chwili, iż w Kraśniku musi być reaktywowana siatkówka. Panie Ofczarski, 1 lutego 2002 roku zwróciłem się z pismem do Zarządu FKS „Stal", w którym poinformowałem, iż zaistniały uzasadnione przesłanki ku temu, iż istnieje możliwość reaktywowania w

Kraśniku sekcji piłki siatkowej w ramach tego klubu. I moje doświadczenia w tym zakresie były na tyle bogate i deklaracje iż zamierzam się tym zajmować, że klub na mój wniosek podjął takie stanowisko. Panie Ireneuszu Ofczarski, mam szereg pism, korespondencji z Burmistrzem Miasta w wyniku której uzyskałem zarówno poparcie jak i obietnice dalszej współpracy w tym zakresie, w związku z tym, Panie Ireneuszu Ofczarski, podjąłem decyzję, o zmianie formy mojego funkcjonowania w społeczeństwie, zająłem się szkoleniem młodzieży. Przedstawiam Panu dwa sprawozdania (...) ze szkolenia, które złożyłem do MOPS-u, które nie zostały zakwestionowane. W ramach tego szkolenie, Panie Ofczarski, młodzicy Stali Kraśnik zajęli (...) 4 miejsce w Województwie w grupie dwunastu zespołów młodzików, co jest uznane za bardzo duże osiągnięcie. Przedstawiam Panu, Panie Ofczarski, wniosek, który złożyłem 31 października 2002 roku, jest pieczątka Urzędu Miejskiego, w którym wyraziłem chęć współpracy z Urzędem Miejskim w ramach szkolenia młodzieży, było to 70 chłopców, objęcie szkoleniem siedmiu roczników, posiadam uprawnienia instruktorskie, przedstawiłem pełen kosztorys ile będzie wymagane, jakie nakłady, żeby objąć szkolenie tak dużą grupą i chciałem się tylko tym zajmować. Uważam, że Pana opinia, iż nie prowadzę działalności gospodarczej, naruszyła moje dobro osobiste, gdyż jest nie uzasadniona, gdyż jako obywatel mieszkający w wolnym, kraju miałem prawo zaprzestać prowadzenia działalności a zająć się inną działalnością. Oczekuję, że zrewiduje Pan publicznie swoje stanowisko, iż tak odebrałem to jako: nieudacznik, który nie potrafi prowadzić firmy. Uznałem, że potrafię działać na innym polu równie skutecznie i równie jest to ważne z punktu widzenia społecznego. Jeżeli chce się Pan zapoznać z całą korespondencją, zarówno z Burmistrzem jak i innymi podmiotami, to służę Panu kserokopiami. Jeszcze raz wzywam Pana, żeby Pan zrewidował to stanowisko wobec mojej osoby.” – koniec cytatu.

Przewodniczący I. Ofczarski – Oświadczył, że nie zrewiduje swojego stanowiska, ponieważ to co powiedział jest zapisane w protokole z poprzedniej sesji i w dalszym ciągu uważa, że każdy ma prawo do wypowiadania opinii, za które odpowiada osobiście. Poinformował radnego Sznajdera, że cyt.: „Jeżeli Pan uważa, że opinia moja jest dla Pana krzywdząca, może Pan wejść na drogę sądową.” – koniec cytatu.

Radny T. Członka – powrócił do swojej poprzedniej wypowiedzi, a mianowicie do bezprawnego naruszania korespondencji, przez Sekretarza Urzędu Miejskiego. Powiedział, cyt.: „...tak nie może być, przecież my jesteśmy odrębnym organem, o tym żeśmy mówili. Mamy własne biurom, w imię czego więc, Sekretarz, jakaś super persona, kontroluje działalność Rady Miejskiej odbierając korespondencję. Gdzie to jest tak zapisane, że to ma tak być? Panie mecenasie, niech Pan powie, czy nie jest to naruszenie przepisów, jeśli Sekretarz otwiera korespondencję adresowaną do Rady Miejskiej, chociaż nie jest jej pracownikiem, nie jest jej członkiem, czyli narusza to bezprawnie. Czy to nie jest naruszenie tajemnicy korespondencji? I co ja mam z tym zrobić? Wniosek nie został zrealizowany, bo przecież to nie jest dziecko, żeby go bić po łapach, jeśli wsadza ręce tam gdzie nie powinien.” – koniec cytatu.

Przewodniczący – poprosił o zabranie głosu Zastępcę Burmistrza, Sekretarza lub radcę prawnego żeby wyjaśnić jaka jest procedura przyjmowania korespondencji.

Radca prawny J. Leńczuk – odpowiedział, że sprawę zbada i udzieli odpowiedzi na następnej sesji.

Radny T. Członka – zwrócił się do radcy, żeby odpowiedział, czy nastąpiło naruszenie prawa.

Radca prawny – odpowiedział, że sprawę zbada i dopiero udzieli odpowiedzi.

Radny T. Członka – wyjaśnił, że nie chodzi o dochodzenie kiedy i jaką korespondencję Pan Czerw naruszył, a jedynie o to, czy ma prawo otwierać korespondencję, która trafia na ten adres i jest napis: „Rada Miejska w Kraśniku", lub „Przewodniczący Rady Miejskiej w Kraśniku". Radny zapytał czy Sekretarz otwierając taką korespondencję narusza prawo tajemnicy korespondencji, czy nie.

Przewodniczący – udzielił głosu Sekretarzowi Miasta.

Sekretarz Miasta J. Czerw – wyjaśnił, że obieg korespondencji w Urzędzie, wpływ korespondencji do Urzędu, również korespondencji kierowanej do Rady Miejskiej odbywa się na podstawie instrukcji kancelaryjnej wprowadzonej rozporządzeniem Rady Ministrów. Poinformował, że jeśli chodzi o samo otwieranie korespondencji, to tego nie robi. Jest to kwestia techniczna. Otwieranie korespondencji odbywa się w Kancelarii Ogólnej UM. Wyjaśnił, że cała korespondencja kierowana do Urzędu odbierana jest w Kancelarii Ogólnej. Wyjątek stanowi korespondencja imienna, która jest kierowana do adresatów. Korespondencja imienna to taka, w której wskazany jest adresat z imienia i nazwiska, nie wskazuje się natomiast funkcji. Poinformował, że tak to się odbywa w tutejszym Urzędzie oraz we wszystkich innych w całej Polsce. Wyjaśnił, że nie zna innego przypadku. Poprosił Przewodniczącego Rady Miejskiej, który jest jednocześnie Sekretarzem Powiatu, o potwierdzenie, że w ten sposób to się odbywa.
Wyjaśnił również, że do jego zadań należy dekretowanie korespondencji, która jest kierowana do Urzędu, a nie jest korespondencją imienną. Sekretarz działa na podstawie Instrukcji Kancelaryjnej oraz Instrukcji Kancelaryjnej wprowadzonej Zarządzeniem Burmistrza Miasta Kraśnika.

Przewodniczący – wyjaśnił, że jego nie jest rozstrzyganie w tej sprawie. Uważa, że należy poczekać na opinię radcy prawnego.

Radca prawny – wyjaśnił, że Sekretarz nie otwiera imiennej korespondencji.

Radny T. Członka – zapytał co znaczy imienna. Uważa, że Sekretarz nie jest uprawniony aby otwierać i dekretować korespondencję zaadresowaną na Radę Miasta.

Sekretarz – wyjaśnił, że korespondencji nie otwiera.

Radny T. Członka – odpowiedział: „...to co się znalazło tu na tej stronie? Panie Sekretarzu, Pan jeszcze kłamie, bo pisze Przewodniczący Rady Miejskiej, Jarosław Czerw, 23 wrzesień, Biuro Rady Miejskiej 25 wrzesień. Dwa dni kwity są w pańskiej dyspozycji, otwarte. Kłamie Pan. Pan nie otwiera. (...) Ja proponuję, żeby Komisja Rewizyjna przejrzała całą korespondencję, kto nas cenzuruje." – koniec cytatu.

Przewodniczący – zapytał radnego Członkę, czy składa konkretny wniosek.

Radny T. Członka – złożył wniosek, który następnie poddano pod głosowanie.

Wniosek:

Rada Miejska w Kraśniku wnosi, aby Komisja Rewizyjna RM zbadała kto przyjmował i dekretował korespondencję wpływającą przez ostatni rok do Rady Miejskiej. Jeśli dokonywały tego inne osoby aniżeli Przewodniczący Rady Miejskiej lub pracownicy biura Rady Miejskiej w Kraśniku, wnosi o przeanalizowanie jakie przepisy zostały naruszone i ewentualnie złożenie stosownych wniosków do właściwych organów.

- za przyjęciem wniosku głosowało – 12 radnych,
- wstrzymało się od głosu – 5 radnych.

Wniosek został przyjęty ***większością głosów.***

Następnie głos zabrała radna A. Lenart, która zgłosiła wniosek, który na wstępnie Przewodniczący poddał pod głosowanie.

Wniosek intencyjny do Burmistrza Miasta Kraśnika:

Rada Miejska wnosi o podjecie rozmów z Wójtem Gminy Kraśnik mających na celu wydyskutowanie warunków współpracy przy wspólnej realizacji inwestycji pn. budowa wodociągu przy ul. 3-go Maja.

- za przyjęciem wniosku głosowało – 16 radnych.

Wniosek został przyjęty ***jednogłośnie****.*

Przewodniczący I. Ofczarski – ponownie poinformował, że wpłynęło do Rady Miejskiej pismo z ZGM, zawierające w załączeniu podania mieszkańców Kraśnika o umorzenie zaległości za wodę.

Przewodniczący odczytał pisma. Wyjaśnił, że nie we wszystkich pismach są wymienione kwoty, o umorzenia których domagają się mieszkańcy. Poinformował, że szczegółowych informacji na ten temat udzieli Likwidator ZGM - pan Michał Widomski.
Wyjaśnił, że Likwidator nie ma kompetencji, aby umorzyć te kwoty, dlatego przesłał te podania do Rady Miejskiej. Rada Miejska może podjąć uchwałę w tym temacie.

Radny P. Goleń – powiedział, że zgodnie z planem pracy Rady na sesji październikowej powinna być omawiana polityka mieszkaniowa. Uważa, że te dwa tematy jakimi są polityka mieszkaniowa i umorzenia należności za wodę można połączyć. Chciałby usłyszeć szczegółowe informacje od Pana Likwidatora, jak przebiega likwidacja, z czym są problemy. Uważa, że należy temu tematowi poświecić więcej czasu.

Radny T. Saj – chciałby, żeby na najbliższej sesji rada zajęła się problemem promocji miasta, ponieważ było to w planie pracy RM na miesiąc czerwiec i dotychczas nie zostało omówione. Zgłosił wniosek do Burmistrza w imieniu Komisji Kultury,…, o przygotowanie raportu i planu promocji na najbliższy rok.

Przewodniczący – przypomniał, ze rada zobligowała Likwidatora do składania na każdej sesji sprawozdania z przebiegu likwidacji ZGM.

Likwidator ZGM M. Widomski – wyjaśnił, że w sierpniu i wrześniu z tytułu ściągniętych należności wpłynęło 250 tys. zł, przy czym w sierpniu kiedy to zajęto się przygotowaniem przetargu na wyłonienie firmy windykacyjnej, przygotowaniem dokumentacji, itd. do ZGM wpłynęło 50 tys. zł, natomiast cała reszta wpłynęła w miesiącu wrześniu.
Liczba dłużników ZGM – u na koniec lipca, to było ponad 2 tys. osób, przy czym 100 podmiotów to były lokale użytkowe. Windykacja była prowadzono do wszystkich kwot powyżej 10 zł. Wyjaśnił, że istnieją dwie możliwości umorzenia: 1. umorzenie należności do 5 zł, - to jest 133 osoby, co daje na łączną kwotę 230 zł. Wiąże się z tym, że ZGM nie ma kasy i wpłata przez dłużnika kilku złotych pociąga za sobą koszty przekazu (3 zł). Do tych osób nie wysyłano wezwania do zapłaty. 2. umorzenie należności do 10 zł – dot. ponad 200 osób, kwota zaległości: 1100 zł. Uważa, że to umorzenie jest także zasadne.
Poinformował, że do tej pory przyjęto taka metodę, że w przypadku zaległości przygotowywano umowy o rozłożeniu na raty.
Powiedział, że obecnie wysłano 1800 wezwań do zapłaty i niemożliwością jest przygotowanie tylu umów o rozłożeniu na raty. Firma windykacyjna przekonała go do tego, żeby zrobić to w formie zobowiązania. Zobowiązania te złożyło do tej pory ok. 800 osób, część wpłaciła pieniądze od razu, szczególnie kiedy to były niewielkie kwoty. Poinformował, że w październiku są zobowiązania na kolejne 50 tys. zł, listopadzie na 40 tys. zł, w grudniu na 30 tys. zł. Daje to kwotę ok. 120 tys. zł. Natomiast w całym 2004 r.

były by to 153 tys. zł. Jest to istotne, żeby tak rozłożyć spłaty w stosunku do KPEC, aby wpływy z zobowiązań finansowały likwidację.
Koszty działalności zamknęły się w kwocie 50 tys. zł – koszty osobowe, natomiast dodatkowo była kwestia za usługi windykacyjne – 30 tys. zł brutto w miesiącu sierpniu i październiku. Dodatkowo udało się odzyskać zwrot VAT w kwocie 25 tys. zł.
Kolejna bardzo istotną sprawą jest zwrot nadpłat – ok. 150 tys. zł. Te pieniądze przekazywane będą na Wspólnoty albo na zarządców.
Poinformował, że jeśli chodzi o rozliczenie wody to woda została naliczona w kwocie ok. 250 tys. zł za lata 2001 – 2003, natomiast nadpłaty zostały zwrócone w poprzednim okresie jedynie za rok 2001. To naliczenie zostało wstrzymane przez poprzednią Likwidator, która czekała na uchwałę zgodnie z projektem Burmistrza w sprawie umorzenia tych należności. Uchwała jednak nie została podjęta, dlatego należy teraz dochodzić tych należności.
Wspólnoty Mieszkaniowe, z wyjątkiem jednej, podjęły decyzje o sposobie rozliczenia należności za wodę. Zakłada to sytuację, że po pierwsze, w niektórych wspólnotach w budynku, wszyscy maja wodomierze i wtedy jest to proporcjonalne rozliczenie zużycia wody, po drugie są budynki, gdzie część mieszkańców posiada wodomierze, a część nie, i tutaj rozliczenie mogło być zrobione na dwa sposoby: obciążeni są wszyscy proporcjonalnie od liczby osób zameldowanych w lokalu. Pojawiły się głosy ze strony niezadowolonych mieszkańców, którzy mają wodomierze. Natomiast, jeśli uchwała Wspólnoty była odwrotna, żeby obciążyć tylko tych, którzy nie mają wodomierzy, wówczas te osoby były niezadowolone. Niestety nie ma w zasadzie dobrego sposobu na rozwiązanie tego problemu.
Poinformował, że po rozesłaniu wezwań do zapłaty, ZGM „odwiedziło" w przeciągu tygodnia ok. 600 – 700 osób. Pozwoliło to wychwycić szereg błędów, np. wpłaty na konto KPM.
Wyjaśnił, że podjęto decyzje o tym, że mimo, że wezwania do zapłaty wysyła firma windykacyjna, to na każdym z tych wezwań jest logo ZGM – u i podpis Likwidatora, żeby mieszkańcy mieli świadomość, że ten dług nie został np. sprzedany, oraz że to są faktyczne kwoty. Do każdego wezwania dołączono saldo.
Jeśli chodzi o działalność windykacyjną, wyjaśnił, że został rozpisany przetarg na te usługi. Przetarg wygrała firma z Lublina. Likwidator zabezpieczył sobie prawo wpływu na windykację, żeby nie było sytuacji, że interes firmy windykacyjnej, która chce wyciągnąć jak najwięcej korzyści finansowych, jest sprzeczny z interesem Miasta. Każdy dokument był przez Likwidatora akceptowany. Drugą sprawą jest żeby rozłożenie na raty należności za wodę dostosować do indywidualnych potrzeb mieszkańców. Najniższe raty wynosiły po 10 zł miesięcznie.
Wyjaśnił, że w tej chwili windykatorzy się zwrócili do osób, które w żaden sposób nie odpowiedziały na wezwanie. Wiele osób kwestionuje istotę zobowiązania. Uważa, że jedynym sposobem żeby przekonać do zapłaty jest skierowanie sprawy do Sądu.

Radna D. Madej – zapytała czy rzeczywiście w ZGM stwierdzono podwójną księgowość.

Likwidator ZGM M. Widomski – wyjaśnił, że nie zauważył w ZGM czegoś takiego jak „podwójna księgowość”.
Wyjaśnił, że sprawdził na poziomie całego województwa jak się zarządza Wspólnotami, czy zakład budżetowy może zarządzać wspólnotami. Generalnie Zakład budżetowy w Kraśniku nie jest jakimś ewenementem w skali całego Województwa i ta działalność dalej jest prowadzona. W takich miastach m. in. jak Puławy, dokonano takiego samego przekształcenia, czyli zlikwidowano zakład budżetowy, żeby mogła powstać spółka komunalna, natomiast w Lubinie zlikwidowano jeden zakład budżetowy, żeby mógł powstać drugi zakład budżetowy.

Radny M. Sznajder – zapytal czy w ZGM pracuje były pracownik Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Likwidator ZGM M. Widomski – poinformował, że zatrudnia radcę prawnego na umowę cywilno – prawną, który był pracownikiem RIO.

Radny K. Staruch – zapytał jakie kroki podejmie Likwidator w stosunku do osób, które maja bardzo niskie dochody, np. 460 zł, a otrzymały wezwanie do zapłaty na kwotę 400 zł.

Likwidator ZGM M. Widomski – wyjaśnił, że umorzenie tych należności leży w kompetencji Rady Miejskiej. Burmistrz nie ma takiej możliwości. Chce poznać opinię radnych na temat umarzania należności. Powiedział, że biorąc pod uwagę sytuację dłużników, istnieje możliwość rozłożenia należności na maksymalnie małe raty. Likwidator zawsze informuje zainteresowanych, że istnieje także możliwość zwrócenia się do Rady o umorzenie tej kwoty. Poinformował, ze jest przygotowany, żeby każdą z tych sytuacji traktować indywidualnie.

Radna D. Madej – poprosiła Likwidatora o ustosunkowanie się do uchwały, którą Rada podjęła na dzisiejszym posiedzeniu – w sprawie zmiany uchwały Nr XLI/353/2001 Rady Miejskiej w Kraśniku z dnia 28 grudnia 2001r w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty należności pieniężnych jednostek organizacyjnych Gminy Miejskiej Kraśnik, do których nie stosuje się ustawy Ordynacja Podatkowa.

Likwidator ZGM M. Widomski – uważa, że można wprowadzi swego rodzaju „filtr”. Polegałoby to na tym, że podania, które wpłyną do Rady, zostawały przekazywane do Burmistrza, który po rozpoznaniu czy dane osoby spełniają kryteria których jest mowa w uchwale, dokonywałby umorzenia, natomiast jeśli nie spełniają przekazywałby ponownie do Rady.

Radna D. Madej – uważa, że społeczeństwo powinno wiedzieć, jakie są możliwości załatwienia tej sprawy.

Likwidator ZGM M. Widomski – uważa, że pisma te mogę teraz wrócić do ZGM, gdzie zostanie wypisane saldo, tytuł należności. Poinformował, że rozesłane wezwania do zapłaty umożliwiły ustalenie pewnego stanu faktycznego. Jeśli ktoś ma wątpliwości, to teraz możliwość wyjaśniania wszelkich nieporozumień związanych z należnościami. Przyznał, ze wyszły takie kwestie w rozliczeniu zaliczki, że koszty niektórych Wspólnot zostały źle policzone. Wyszły takie sytuacje, gdzie przychód we Wspólnocie był 13 tys. zł, a koszty zarządcy (tylko ZGM) były 15 tys. zł. Uważa, że gdyby mieszkańcy nie przyszli, po otrzymaniu wezwań do zapłaty, do ZGM te nieprawidłowości nie zostałyby wyjaśnione.
Poinformował, że wszystkich podań o umorzenie wpłynęło łącznie około 100.
Jeżeli Rada podejmuje decyzje o umorzeniu, to powinna mieć pełną świadomość tego, że te decyzje wpłyną na wynik finansowy.
Zapytał radnych kiedy ponownie ma na sesji przedstawiać sprawozdanie z przebiegu likwidacji ZGM.

Przewodniczący odpowiedział, że na sesji listopadowej.

Radny M. Sznajder – zapytał o uchwały wspólnot, a mianowicie kto w imieniu miasta głosował tak niesprawiedliwie.

Likwidator ZGM M. Widomski – poinformował radnych, że we Wspólnotach jest możliwość podejmowania decyzji albo większością właścicieli (głosują tylko właściciele), np. jest 10 właścicieli i przedstawiciel miasta, który reprezentuje 20 najemców i wtedy może przegłosować właścicieli, ale w każdej chwili Wspólnota może podjąć decyzje o tym, że głosuje się nie udziałami, tylko 1 głos, 1 właściciel.

Radny M. Sznajder – zauważa, że mogły być takie sytuacje, że niedopłata z całego bloku została zrzucona na dwie osoby.

Likwidator ZGM M. Widomski – uważa, że albo to jest rażąca niesprawiedliwość, albo dobrodziejstwo. Wyjaśnił, że w chwili podejmowania decyzji, Wspólnoty nie wiedziały czy na bloku powstała niedopłata czy nadpłata, dlatego może być także sytuacja odwrotna, że te dwie osoby otrzymają zwrot nadpłaty.
Poinformował, że na zebrania Wspólnot w innych miastach przychodzą najemcy i stoją za osobą, która ich reprezentuje. Wtedy pięciu właścicieli nie przegłosuje jednego właściciela (np. Burmistrza), który ma za sobą kilkunastu najemców.
Podsunął ten pomysł również mieszkańcom Kraśnika. Oczywiście zdaje sobie sprawę, że najemcy nie są właścicielami i nie powinni być na zebraniach Wspólnot. Zwrócił się do radnych, że należy dokonać kontroli całej instalacji wodociągowej, ponieważ może być, że tę wodę ktoś „kradnie”.

Następnie Przewodniczący odczytał pisma, które wpłynęły do Rady Miejskiej w Kraśniku.

Pisma w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący zapytał czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos.

Nikt z radnych się nie zgłosił.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 18:

Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący podziękował wszystkim za udział w sesji. Sesja została zamknięta o godzinie 18^{00}.

Na tym protokół zakończono.

Sporządziła:

Iwona Rakwalska

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Kraśniku

Ireneusz Ofczarski